

Dec 2013 3333/1/1

130

Informacja

Golosz

Mrozy 26 cm<sup>5</sup>

RH 22 10/09

KPNO Lijew

Dnia

13.XII Podpis

Wojciech

10/73/141

Tajne Spec Prace

Pokój honorowy

34/131

Kwiaty i owoce 09/09/1973  
600kpl sionówki S. 164-165  
Ilość 30. 10 15 20  
Bogata

Mleko 30 x 73n. Wykazane p. W. Balas  
Sum 600 z 1973r. Wybrane węglanowe  
zunale kwasowe przejściowe  
Cytaty maja 1973. Wybrane

31.10.73

Zeszyt Nauczelniowy  
WYDZIAŁU FILMOWEGO  
KINO

35  
133

Źródło t.w. ps. "Bolek"  
przyjął: kpt. Z. Ratkiewicz

Gdańsk, dnia 15.12.1973 r.

T a j n e

Egz. Nr...

INFORMACJA

---

Pragnę wyjaśnić nieprzyjemną sprawę. Wyglądało tak. Zostałem zatrzymany przez prowadzącego tow. Wiśniewskiego, który szedł z mistrzem tow. Suszkiem i skierowany pod magazyn w celu pobrania elektroosprzętu. Było nas z brygady chyba 7 osób w kolejce, pod magazynem chyba 6 osób z innych brygad. Magazynier Stefański swoim flegmatycznym stylem wydawał. To człowiek o słabym wzroku, bardzo wybuchowy i kłopotliwy, chyba nie ma osobnika na wydziale, który by mniej jak 5 razy w swej pracy nie wykłócił się z nim panem. W gruncie rzeczy jednak da się on lubić powszechnie i jest dość uczelnym. Wiele rzeczy drobnych wydaje bez kwitów co wiele razy bardzo pomaga w trudach pracy. Zaletą jego też jest to, że obróci się na nodze i zapomina o sprzecze jakby nic nie było. Po prostu nie przywiązuje uwagi do sprzeczk. Nie odmówi kieliszka to też szczególnie w jego pracy jest mu pomocne. Ludzie już go tak znają że jest skromnyk. Hołduje zasadę pół żartem i pół serio, jest bardzo kaśliwy i bezpośredni. To że mówiąc obiektywnie ma prawie zawsze rację robiąc uwagi. Większości chodzi o błędne nazwy artykułów, błędne symbole. Te rzeczy często się zmieniają, wchodzą nowe. On te rzeczy często zna, ale to logiczne. Prowadzi magazyn wzorowo i z tej strony nie może być do niego najmniejszej pretensji. Jeżeli jest ktoś w zastępstwie zaraz to widać niekorzystnie. Pracuje dobrze ale bardzo flegmatycznie, każdy kwit dotykając do nosa ogląda z każdej strony. Nikt nie lubi długo czekać bo z reguły materiały pobiera się w ostatniej chwili i wiele ludzi na to czeka. Każdy ma swoje zasady i swoje

- 2 -

podejście. Jaz reguły go zawsze półżartem pośpieszam, on pod śmiewa się ze mnie i z każdego oglądając kwity. Ja tym razem bardzo się spieszylem, dlatego że zostawiłem niezabezpieczony osprzęt na statku. "robiłem mu uwagę by przestał już pąartować, ale zaczął szybciej wydawać. Konkretnie powiedziałem, że chodzi tak jak by miał w spodniach narobione, ktoś coś dopowiedział, on od razu pożdrowił mnie porządną wiązką, misiąka to być porządną wiązką, gdyż to mnie wyprowadziło z równowagi do tego stopnia, że odpowiedziałem mu "żeby się powiesić na pierwszym lepszym drzewie" bo skleroza go zje. Po tych słowach odeszłem z 5 mężczyznami od magazynu, zapaliłem papierosa i stałem w jednej małej grupie. Nie chciałem się z nim dłużej przekomarzać bo on bezpardonowo rozprawia się. Potrafi dobrze kusić. Stałem gdzieś 2-3 minuty, on wydał resztę kwitów, zamknął magazyn i udał się do drugiego magazynu mijając mnie powiedział pełnym głosem czy ty wiesz do kogo to mówisz? Ja jestem członkiem Partii i czy wiesz co spodkowa Jagielskiego i "żeby on mnie tak nie urządził za to, że chcę partyjnych wywieszać". Ja zaskoczony tym przecież naprawdę nie wiedziałem, że on jest w partii i nie mówiłem o Partii i nie miałem w ogóle na myśli. W takim gronie on mi zrobił takie świństwo, spieszylem się i chaotycznie zacząłem się tłumaczyć, że przecież ja nic nie mówiłem o partii i że nie wiedziałem, że on jest w partii. Przecież nie jestem takim durniem abym w takim gronie obok dwóch których znałem członków Partii takie coś mówił. On też sam nie miał na uwadze i nie zwrócił mi uwagi do to, że mówiłem o tym żeby się powiesić. On mógł nie bardzo zrozumieć bo to była grupa, która między sobą dyskutowała z nim - ogólny bałaganik. Jak ja to teraz rozumiem, on zrobił mi uwagę, że on jest w partii i nawet jeśli uwagę robię jemu, może dopiąć to do członka Partii, ktoś zボku mógł zrozumieć, że nie chodziło o wieszanie partyjnych, ale przecież nie misiąk wiedzieć o tym, że ja nie wiedziałem, że ten włamane należy. Trudno mi jest udowodnić, że

36  
135

- 3 -

nie zrobiłem i nie chciałem przysparzać kłopotów. Detale mogą być cokolwiek poprzestawiane dlatego bo w pierwszej fazie nie przywiązałem do tego uwagi, potem mnie zaskoczył swą wypowiedzią. Wiedziałem, że nie bardzo wyszło i że porządnie może. ~~muszę~~ mnie urządzić chcąc złośliwie. No cóż złośliwości ludziom nie brak. Po kilku dniach tow. Stefański podszedł do mnie odwołując trochę na bok i powiedział " jakiś sk... .... nagadał głupot do sekretarza wydziałowego tow. Polańskiego. Uważaj mówi dalej ja się wyparłem i ty też powiec, że nic nie było- niech się odczepią. W międzyczasie dowieǳiał się pantoflową pocztą, że tow. Polański szykuje się na mnie i abym uważały. Dowiedziałem się to od tow. których narazie nie wymienię jeśli zajdzie konieczność. Myślałem, że tow. Polański zechce porozmawiać zemną, ale coś mnie obchodził. Nadałyła się okazja, że ja miałem interes zawodowy i doszło do godzinnej pogawędki w czasie pracy. Poruszliśmy wiele spraw między innymi przestrzegł mnie abym uważały na słowa, abym tak głupio nie dał się wrobić. Wskażał mnie jak wiele trudności miał z obroną Jagielskiego i on wiele mi pomożeł, a on sam jeszcze się na niego boczy, przecież w/g niego tylko dzięki mnie nie wylecią całkowicie. Rozmawialiśmy też o nowym regulaminie pracy. Powiedział także, jak to na spotkaniu z kimś z Ministerstwa Sprawiedliwości on to w prosty sposób zapytał kto to spłodził ten regulamin, jak to bardzo bezpośrednio wykłócał się za nie wprowadzenie go w życie. Powiedział również na co mam świadka, że bardzo się zawiódł godząc się na sekretarowanie - myślałem, że będzie inaczej. Czystego sumienia nie może mieć, gdyż już wcześniej do swego kolegi powiedział bezpośrednio, że gdyby coś się zaczęło to sawaze na trochę paliwa w zapasie, zaraz wyjeżdża jak najdalej. Więc sumienie nie czyste. Przypiął żartek niejedną. Jest on trochę złośliwy

- verte -

strona: 0135

- 4 -

i zawiązy, chociażby jak to często mówi wykorzystać ręce jak młot w jedwabnych rękawiczkach. Mówiąc szczerze ja też uszczęśliwiłem go parę razy z tą różnicą że prosto w oczy.

Załił się też, że wiele naprawiał się aby tę przerwę w pracy naszej nie zakwalifikować jako strajk tylko dyskusję po pracy.

Ja zaproponowałem mu, że ja będę starał mi się pomagać, a jeśli coś będzie miał do zarzucenia mi to skontaktuje się ze mną.

Nie powiedział mi także o tym, że mają sprawę inną wyjaśniając... posłał dalej. Postąpił nie fer.

W tej sytuacji będę starał się wyjaśnić tą sprawę w sposób bezpośredni najpierw z kolektywem wydziałowym, potem w KZ.

Niezależnie od korzyści wyjaśnienia o sprawie poinformuję.

Stefaniski nie mógł złożyć wyjaśnienia, ponieważ nakłaniał mnie do wyparcia się, tylko on może wyjaśnić i pomóc w rozwiązaniu sprawy. Ciekawe jak on naprawdę zrozumiał. Ja jestem gotów przysiąść, że nie miałem na uwadze członka partii jak i nie było w ogóle w tym gronie dyskusji politycznej wogóle. Nieraz powiedziałem coś nie fer ale nie tak głupio i bez celu. Wprawdzie chciałem się utrzymać w tej grupie, by utrzymać autorytet i zaniedbanie tej największej grupy. Bym o wszystkim wiedział i mógł pomóc jakąkolwiek potrzeba tak wam jak i innym Nigdyzdrającym nie byłem, na nikogo złośliwie nie nastawałem. Nam czyste sumienie. Informacje mieliście prostą i szczerą, chciałem pomóc dla dobra obu stron:

Każdemu mogę stanąć i oko w oko rozumie obie strony. W tym gronie ciężko mi jest pracować. Przecież nie raz podkreślałem, że jeśli sobie życzycie mogę w każdej chwili się zwolnić. Pójdę w inne otoczenie, nikt nie będzie mnie znał. Mieszać się w nic nie będę, wiele nauczyłem się. Mój pogląd jest jasny na temat polityki, chyba że na Wasze polecenie, ale też zgodnie z sumieniem i uczciwie. Mogę przejść do małego zakładu na konserwację. Czy do Waszych warsztatów naprawczych taboru samochodowego będąście mieli mnie pod ręką. Mój cel jedyny i nadzwyczajny wychować porsądnice i bezkolizyjnie dzieci, ja już się nie liczę - częściowo przegrałem życie.

.//.

32  
137

- 5 -

ale to wielki splot wydarzeń.

### "Bolek"

#### Informacja

W dniu 14.12.1973 r. w obecności Z-cy N-ka Wydz. III Mjr Cz. Wojtalika odbyłem spotkanie z t.w. ps. "Bolek". Na spotkaniu tym t.w. zrelacjonował przebieg zajścia jakie miało miejsce pomiędzy nim, a magazynierem Wydz. W-4 Ob. Stefańskim.

Rozmowę prowadzono w taki sposób, że t.w. po zreleacjoniowaniu całości sprawy sam wyszedł z propozycją udania się razem z pracownikami, którzy skyszeli jego wypowiedź skierowaną pod adresem Stefańskiego do Komitetu Zakładowego PZPR, i tam wyjaśnić jak faktycznie było, gdyż stawiany mu zarzut uważa za nie słuszny, a jednocześnie krzywdzący.

Propozycje jego przyjęliśmy jako słuszną i uzgodniono, że z chwilą powrotu z urlopu I Sekretarza DOP tow. Polańskiego uda się z nim do KZ i wyjaśni.

Poleceniem całego zajścia ze Stefańskim opracować na piśmie i w dniu 15.12.1973 r. o godz. 9.00 z umówionym miejscu przekazać mi co też t.w. wykonał.

Z całokształtu wyjaśnień t.w. należy wnioskować, że są one prawdziwe.

Przebieg prowadzonej rozmowy w KZ t.w. przekaże w opracowanej informacji na najbliższym spotkaniu. Pouczono t.w. ps. "Bolek" jak ma zachowywać się wśród pracowników - wskazówki nasze przyjął z należytą powagą.

Wyk. w 2 egz.

Egz.Nr. 1 - tecz.rob.t.w.

Egz.Nr. 2 - tecz.per.t.w.

Opr. ZR z RF

Druk:LG

Kpt. Z. Natkiewicz

Źródło t.w. ps. "Bolek"  
Przyjął: Kpt.Z.Ratkiewicz

Gdańsk, dnia 18.12.1973 r.

T A J N E

Egz.Nr...

INFORMACJA

Wyjaśnienie sprawy zaczęłem od zaczepienia drugiego sekretarza i wyjaśnieniem mu, że na mojej osobie ciąży wyjaśnienie pewnej sprawy. Wyjaśniając mu, że spotykam się coraz częściej z zapytaniem różnych osób czy to prawda, że tak powiedziałem przy sprzeczce z magazynierem. Zaczepiają mnie różni ludzie. Na to wyjaśnienie nie reagował. Widząc brak zainteresowania posłużyłem się argumentem, iż za takie stwierdzenie grozi mi prokurator. Wobec powyższego chciałem te sprawy wyjaśnić na szczeblu K.Z., gdyż właśnie tam ta sprawą ukręcona może zagrozić bezpieczeństwo. Drugi sekretarz poprosił o chwilę. Po paru minutach poinformował mnie, że powiadomił sekretarza wydziałowego, który nie kazał nic zakławać do momentu jego przyjścia / jest na urlopie/. W międzyczasie powiadomiłem Magazyniera i przewodniczącego R.O. Uzgodniliśmy /wieczorem i po zaznajomieniu ich z tą sprawą/, że spotkamy się o godz. 10.30 i pójdziemy do R.Z. Spotkaliśmy się o godz. 11.00 przy udziale tow. Polańskiego wyjaśniliśmy jeszcze raz sedno sprawy. Tow. Polański naklonił do przemilczenia niektórych faktów takich jak: tow. magazynier odniósł się, iż do kogo ja to mówię itd. Nie chciałem się na to zgodzić, ale pozostali byli podobnego zdania więc zgodiłem się. Podjęli decyzję, że trochę zprostują oboje sekretarze i że wszelkimi sposobami będą mnie bronić. Tow. Polański zaproponował, że on wraz z drugim sekretarzem udają się do K.Z. tam przedyskutują sprawę i wyjaśnią, jeśli nie zdołają przekonać i zajdzie potrzeba przedzwonią na wydział prosząc nas. Czekaliśmy do godz. 12.15 pod telefonem nie było, więc ja udałem się do szatni w celu przebrania się, pozostali odpracowywali dni przedświąteczne. Po przebraniu o godz. 12.30 wróciłem do pomieszczenia R.O.

140

- 2 -

Tu już było powiększone grono o dwie osoby. Zasną relacje, akcentując, że OOP wzięło mnie na swą odpowiedzialność, jak K.Z. nie wyraził aprobaty, że chcę rozmawiać tylko ze mną o godz. 16.00. Nikt więcej nie jest potrzebny. Zaczęły się dyskusje, nakłaniano mnie, abym akcentował pokory i chęć poprawy prosząc o szansę. Zaczęłem ze swoj bęczki, że przecież nie mam za co prosić, że chodzi o prawdę. Wskoczyli wszyscy na mnie, że tak będzie lepiej i żebym ich nie zawiódź, gdyż za mnie ręczyli i tak przedstawiali mnie. No cóż godziłem się z tym, ale tylko z tą myślą, że sam zdołam w K.Z. wyjaśnić i poprosić o konfrontację. Zaczęła się dyskusja i domniemanie kto będzie ze mną rozmawiać i w jakim celu tow. Polański stwierdził, że napewno ~~wahsz~~ będzie sekretarz i ktoś z aparatu dochodzeniowego i napewno wobec faktów nakłoniom mnie do współpracy. Dobry wybieg. Ja zadałem pytanie czy to możliwe, że naprawdę mają mi tak wiele do zarzucenia, przecież to niemożliwe. Oświadczyłem, że to niemożliwe i ta zakrawa na złośliwość wielu osób, bo ja nie czuję się winnym. Oświadczyłem też, że jeśli tak się przedstawią fakty to nie ma możliwości innej jak się tylko zwolnić. Podchwycił to tow. Polański i powiedział, że K.Z. jak i on pomoże mi załatwić dobre warunki i przeniosą mnie. No cóż odpowiedzią może być. Wobec tego tow. Polański oświadczył z aprobatą, że zadzwoni do K.Z. i pójdzie ze mną wyjaśnić tę sprawę. Zadowolony takim obrotem sprawy udał się ze mną do K.Z. Ja miałem za cel tylko jedno wykazać niewinność, a to możliwe było tylko w kontakcie bezpośredni. Dlatego ułożyłem sobie plany, które warunkowały przeniesienie. Oczekiwali nas w K.Z. I Sekretarz tow. ██████████. Przystąpiliśmy do rzeczy. Sprawę wyjaśnili tow. Polański, ale tylko w kontekście przeniesienia. Tow. sekretarz zakładowy zaproponował, iż abym nie szedź już w ogóle na wydział, złożę tylko wymówienie od zaraz dostaję 14 dni zapłacone i pracę równorzędną w zawodzie mając możliwość wybrania zakładu, a później nie będzie nic mniejsza niżeli obecnie, tak że nic na tym nie tracę.

•/•

39  
141

- 3 -

Ja upierałem się przy swoim, że przyszłem po to by udowodnić swą lojalność i nie-winność w tej sprawie. Sekretarz zakładowy oznajmił, że nie chodzi mi o wyjaśnienie tej sprawy, nie jego to sprawia i że innymi kanałami przeszła ta wiadomość jak i inne wiadomości niekorzystne dla mnie. Zgadza się, że skupia się przy mnie wiele ludzi i mogą i są sprawy które wychodzą stawiając mnie w takim, a nie w innym świetle. Ja oznajmiłem, że unikam wszelkich dyskusji na tematy polityczne. Poprosiłem o opiekę i nawet jeśli to możliwe poprosiłem o szansę wykazania się. Tow. sekretarz jednak dążył tylko do tego, że powinniem się tylko zgodzić na takie rozwiązanie. Ja jednak nie zgodziłem się na nie i że będę robił wszystko by nie było nic co by stawiało mnie w innym świetle.

Wyraziłem też swe niezadowolenie z powodu nie dania mi możliwości udowodnienia swej niewinności jak i lojalności.

Jeśli chodzi o zmianę miejsca pracy oświadczyłem, że jeśli będzie dalej tak to po załatwieniu osobistych spraw postaram się sam, a jeśli nie będę mógł poproszę o pomoc i na tym zakończyliśmy dyskusję. Sekretarz zaznaczył, że w takim układzie mogę mieć problemy i że ogon zaini pójdzie, a gdybym przyjął jego warunki byłoby inaczej jak również postarałby się dając słowo. że wszelkie obserwowanie ze strony władz gwarantuje, że zakończy się. Dając przykład jakiejś pani z Warszawy, która nawet teraz mając zaufanie do niego prosi go o załatwienie grobu w Gdańsku w dowód uznania.

Uwaga

"Bolek"

Podczas spotkania urogołomiono z t.u. że sam załatwiać mi będzie z Lodzi. Szczytowo oświadczenie jak ma postępować na wydzielone dni robotników.

Byk. 2 oh eyc

leg. IV. 1 ten. rob. tw.  
leg. IV. 2 ten. per. t.u.

Kpt. 2. R. Rafałkiewicz

12/73/84

40  
143

Pokolenie

14/12/73 02.00 sun 2104.6 320, prcisend

old personale 56

Bolit 14.12.1973 ✓

14/12/73 14.12.1973. tyklem w/magno-  
dzień za sprawozdanie o spłacie k.o.  
pr. "Bolit" 500 złotych / stocznia pionek wójtai/

Godzink dr. 14.12.1973 ✓

Kpt. Z. Kukliński

12.12.73  
Z. Kukliński  
WYDANIE  
KOMISJA

6/74/112

Jolani, Anna 28.06.74

Tajine Spec 2 moza

HT 145

✓

Chloridoneurus

Kmikaj 2010  
2021 5/mon.  
Stolenet 21/25 2011  
5/13 dark 29.06.1997.

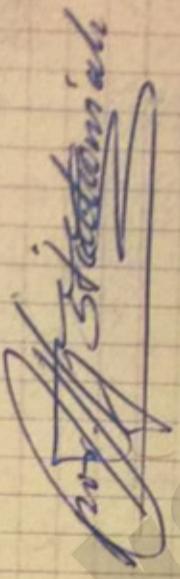
szkeli.

Ed. 29.06.1997.  
Wolin 29.VI.24. rybachim T.L. Bolch  
szig 800 m (sie decept) glik lili waga. gryz

Golone 29.VI.24. Maledus  
wurke

Nazwisko i Wzrosia  
EWW 10/28.06.74

W  
n' dňu 28.06.74 ver "Kachár" vysay  
šk pos, Bolek, Štefko 700 m (siedlisko)  
/alebo mynapravíme za rozhodnutia, praha-  
zane informácie sú okrem od 1.01.30.06.74

  
Jozef Kachár

Lipne Spec Dzienne  
215 25.

42 147

Charakterystyka

T.U. ps. Belie

✓  
wato

Wyniesiony pozytywny do współpracy  
w 1970. Jm. Gols M. etat Konsery. Od 1962 roku  
w roklego czasu stała po wykwalifikowanych.

Pozycja jednostki organizacyjnej, gdzie przebywa się  
współpracy od starych czasów której zatrudniony  
det. b. dnia tacy w tym czasie organizacji one nie  
zakontraktowane, a po części po tym dniem czasu  
T.U. zajął swoją popularność w sprawach prowadzonych  
międzynarodowej handlu wiele kiedyś niekiedy  
współpracy zatrudnionego zatrudnionego przedsiębiorstw  
a struktury do prowadzenia o którym i o którym organizator

Holensie współpracę zatrudnionej jednostki  
wciąż zatrudniona, ciągle do współpracy.  
Jednakże zatrudnionego zatrudnionego przedsiębiorstw  
do końca tego samego roku zatrudnionej  
jednostki T.U. zatrudnionej jednostki do współpracy  
funkcjonuje konsery. Oznacza, że obecnie  
nie widać żadnych informacji dotyczących współpracy, jaką  
jednostkę nie stwarzając się nie mogę i  
jest zatrudnionego na mocy tym poniższa.

Ponadto informacje zatrudnionego zatrudnionego jednostki, które  
mam zgromadzone w T.U. Belie lubi zatrudnionego  
zatrudnionego zatrudnionego przedsiębiorstw, a ponownie  
zatrudnionego zatrudnionego jednostki. Na poniższym temat tym poniższa

preparowane do końca kontroli wznowowa i kolejne  
zadania dla Zd. M. go.

Ostatnio T.H. Bolek "nie czuje się już jak  
wczoraj w zasadzie i nadal leci, lecz jest go ze  
stosu tego podlegającego go o pracę z d.o.

A na jednym z spotkań chciał dodać  
że do tej współpracy, ale właściwie stwierdził  
że nie zmieniąc mera się spotyka.

Będąc wczoraj w informacji iż do końca kontroli  
takiego samego samego typu działań zatrzymał  
mę jego mechanika do końca współpracy.

Ze obu współpracy był niewątpliwie zadowolony  
jakość.

Uwieram się T.H. Bolek "obecnie może być najbezpieczniej  
do naszej jednostki przekazać informację o - do której  
o ile mówiąc konieczności do nas zmiany.

Dalsze zatrzymanie T.H. Bolek'ego jest możliwe

a) Rozważanie następujących powodów Zd. H-H.  
i jednokrotnym zatrzymaniem wraz z nieprze-  
wodowaniem reaktywów w taki produktu dalej.  
- Określenie koncentracji - t.p.

b) Ustalenie i tym samym nowego oznaczeń  
które będą wyprowadzane, określone w taki  
zatrzymać wraz z opuszczającym, z tego powodu  
którym i nie udowadniać ośrodka powodzenia Zd. H-H.

c) Nie ulecieć od pojęcia tego T.H. Bolek i aby dalej

- 3 -

1143

Lubieżstęp do radca rozmawiającego o sprawie 43  
jaki zauważał faktyczne chemiczne - polityczne

Chrostek

Gdyż faktyczny  
akcji prewodniczący  
ostępował z tą jednostką  
reprezentującą  
zajmującą się  
mediami i  
jego żoną, nie  
ostępował z  
Gdańskim od 13.02.76.  
Tajne  
W.M. 18.02.1976  
151  
13.02.1976 - Wizytona  
Z. M. Kaczeleski  
WYDZIAŁ  
KWW MO Gdańsk  
M. S. G. "Solidarność"  
Olisa 11.02. 1976. na Wydz. N-4  
w Szkoły Gdańskie im. Lenina odbyło  
się zebranie związkowe, na którym to  
okończono wybory w wybranych  
związkowych oddziałach delegatów na konferencję  
oś Rady Związkowej.

W czasie dyskusji pierwszy zebrał głos  
ob. Kaczeleski - 2 założu elektryk.

Dyskutując o sprawie bardzo agresywny powiedział m.in. imieniu, że  
Rząd to śrubę, a partia to mówiąc  
żemie śruby.

W związku z powyższym działał same  
mamki, a w Szkoły na skutek tej  
organizacji ludzie sami zabijają się.  
Oparły się na tym, że  
on był obecny na spotkaniu z kier.  
Górkim, który prosił aby mu pomóc  
i on miał jawnymi środkami zezwolić, że  
pomóż, ale zwrócił się na tej pomocy

152 Do teraz robi się wszystko tak jak przed głosowaniem i oznacza to aby nie pochłonąć się głoszeniem. Ma założenie powiatowe, że marnie tylko tyle powiatów ale on jenoznaż założenie uzupełniające się oto wypowiadają innego.

Po tym wystąpieniu zebrał głos sekretarz Rady Zakładowej ob. Z. Bronkowski, kiedy w sprawie zdelegowania posłów wybranych na Sejm. Następni głosy i wystąpienia o których poruszały sprawy zakłady, sprawy ekologiczne jak nieotynkowania mieszkańców i inne.

Do wystąpienia Bronkowskiego nie uzupełniono się,że on sam już więcej nie zebrał głosu, Dlatego z ramienia następującej Rady Oddziałowej wytypowanym 205 lat jako delegat na konferencję Rady Zakładowej. Podczas wyborów na 66 oddanych głosów 52 głosami wybrano go jako delegata na wspomnianą konferencję. W rozmowie z i sekretorem POP wybraną S-4 doc. Tadeuszem Rogozińskim oznaczono mi, że o poważnej sprawie informował 1-go sekretarza Kom. Zab. PZPR doc. J. Bójcika i tenże przekazał mi, że będzie słowań mi aby Dla 205 lat zwołmiony 2 zaklady.

'Graffiti' udorne

45  
153

Biorąc pod uwagę, że Narewka jest nastawioną f.c. występującą pod pseudonimem „Bolek” i jego występującą publiczną opozycję, której jest nie przynależna, maleją możliwości poprawy relacji z Małkinią, kiedyż jest na jego kontakcie. Wysłać spotkanie i starać się nawiązać z nim wzajemne osiągnięcia i ostykowania.

Co do zwolnienia go pozostawić decyzji dyrekcji zakładu.

Syl. c Powz  
ez M.n. kier. personalu

Kpt. J. Ratajczak  
linu

Ipn bu 3333/1/1

Zrőlo:t.w."Bolek"

Przyjał: kpt. Z.Ratkiewicz

Dnia:

Gdańsk, dnia 18.02.1976 r.

46  
155

Tajne

Egz.Nr ...

V  
valoř

### INFORMACJA

Proszę zebranych. Nie bieżmy przykładu z narad telewizyjnych czy wyższych szczebli. Tam może być jednomyślność celów i dążeń. Bo ich celem jest wyższa wydajność i rentowność, na bazie tego kształtuje się nasz dobrobyt.

Naszym celem i dążeniem jest to samo, jednak my bezpośrednio wykonujemy dobro, którego wytwarzanie w nieprzygotowanym i niezorganizowanym terenie napotyka na bariery powodujące konflikty. Dlatego my musimy dyskutować nie na wzorzec tamten, a na swój. Tu są inne błędy i niedociągnięcia, które można i należało usuwać. Jeżeli na naszym szczeblu będziemy stosować takie same zasady, ich u góry, będzie to naszym błędem.

Wszyscy chcemy dobra. Kierownictwo dobrze kieruje, OOP pomaga w kierowaniu ORZ, przedłużeniem pomocy kierowania. Na naszym odcinku można to porównać do klucza dokręcającego śrubę. Kierownicy two Wydziału jako klucz właściwy OOP, jako klucz właściwy OOP, jako przedłużacz klucza praktycznie może być to rurka, ORZ jako przedłużenie tej rurki. Praktycznie każdy z nas to stosował, zna też każdy istniejące tu niebezpieczeństwo. Przedobrzamy sprawę albo urywamy śrubę, albo ktoś tu zbędnym jest.

Na naszym szczeblu przy założeniu, że czynniki społeczne mają jeszcze cele, by było lepiej nie bieżmy się do kierowania, mamy sztabы ludzi wykształconych, przygotowanych, maszyny elektronowe. Zostawmy kierowanie kierownictwu i OOP. Związkowi Zawodowe mają inny cel i innych problemów wystarczająco dużo. Musimy dostrzegać błędy i wykrywanie ich. Przecież tolerowanie drobnych błędów czy nierozważnych dyskusji powodują następne. Wielu z nich uważa, że nasz gadka pusta jest, nie ma chętnych jak widzimy na działaczy. Mamy wielu ludzi dobrych, którzy chcieli by działać jednak przez błędy manekinów mamy efekty.

- 2 -

Proszę zebranych, nie można spokojnie na to patrzeć, czas głośno krzyczeć. Do pracy nie można przychodzić jak na akcję partyzancką, są sprawy o których szemrzeni po cichu, wiele rzeczy nam się nie podoba, przemilczamy.  
Chcielibyśmy o niektórych powiedzieć głośno, czy się komuś podoba czy nie. Kieruję się nie chcącą rozbierania czy awansowania. Do rozbierania nie mam warunków /troje dzieci i żona nie pracuje/. Awansować nie chcę, nie widzę możliwości, działyano z związanymi rękami, nielogicznymi przepisami, .....  
..... kierownictwo otwarte, wtedy gdy będę tańczył jak pajac z granej melodii. Chcę tylko otworzyć oczy niektórym by nie popełniali błędów przedgrudniowych, jeszcze w szybszym tempie. Za dużo dopasowuje się do tytułów naszych. Przecież to ja z najbardziej twardymi ludźmi, będąc na spotkaniu z władzami najwyższymi w pamiętny grudzień po zaciętej dyskusji, aż do płaczu niektórych, powiedzieli pomożemy. Zrozumieliem wtedy na tym zebraniu, że błędy popełnialiśmy wszyscy. My w szczególny sposób. Pozwoliliśmy na drobne błędy, nie sprzeciwialiśmy się. Wszystko rosło. Nie sprzeciwialiśmy się błędym decyzjom w odpowiednim czasie i skuteczny sposób. Maszyny, szczególnie w ZZ na naszych szczeblach były i są niebezpieczne. Nie przekazywali wtedy i nie przekazują teraz naszych bolączek i niezadowolenia. Przekazywanie odbywa się w sposób przypadekowy podchlebny, tak nie można. Wiele rzeczy można i należało zrobić czym wcześniejszej tym mniej bolesnie. Wybieramy władze te najniższe z dobrych ludzi. Z tych dobrych ludzi wybierana jest władza wyższa itd. tu się nasza rola kończy. To źle, to co myślimy, co się nam nie podoba, nie przekazujemy. Może błędy powodują, większe niezadowolenie rośnie. Przecież trzeba zdawać sobie sprawę, że były błędy przed grudniem, wtedy gdy ZZ miały więcej do powiedzenia. Jednoosobowe kierownictwo czego nie neguję jest prawidłowe, ale ZZ muszą preźniejsze być i bardziej dostrzegać jednostkę. Pytam się, gdzie po obronie może zwrócić się jednostka napotykająca na złego szefa czy przełożonego. Czy zawsze musi być pokonana i odejść ze spuszczoną głową. Tych spraw nie ma wiele, ale są nieuniknione.

- 3 -

Interes kierownika budowy, czy kierownika zakładu nie zawsze pokrywa się z interesem pracujących. Przecież logiczne, ten co sprzedaje chce jak najwięcej, ten co kupuje chce jak najtaniej. Kier. budowy ma na celu jak najtaniej i jak najszybciej, dobrze zbudować, nie patrzeć, że to może stwarzać sytuację niekorzystną dla pracujących ze względów na zdrowie czy bezpieczeństwo jak i zarobek. Dlatego postuluję preźniejszych ZZ które by kontrolowały warunki pracy i mogły wpływać na przebieg jej. Nie widziałem ZZ przez 10 lat na statku i nigdy nie zwróciły uwagi, że nie dobrze się dzieje, że żamane są podstawowe prawa. Jak zauważam, chyba od 2 lat praktykowany jest nieprawidłowy sposób budowy statków.

Lekceważy się stapy budowy, pozwala na sprzątanie robót, potem jak zbliżają się terminy, żaduje się setki ludzi, jeden na drugiego. Najbardziej kontrastowo, malarz, spawacz, elektryk, ten co czyści, dosłowny bigos różnych potraw. To jest proszę państwa bandytyzm zawodowy. Jak inaczej nazwać fakt często zdarzający się oblewaniem farbą z góry tych co pracują na dole, czy też poplamienia czy uderzenie odłamkami po spawaniu czy paleniu. Tego wszystkiego można uniknąć budując zgodnie z harmonogramem myśląc wcześniej, korygować robotę w czasie, tak dobowym jak i tygodniowym, prace uciążliwsze dawać na inne godziny.

Przy tym wszystkim głupie przepisy. Na statku z lądu może być podłączona obracarka wału i suwnica, wentylator już w myśl przepisów nie może być podłączony. Niemniej ludzi truje. Przecież wentylatory są montowane jako jedne z pierwszych elementów i podłączane, także dopracować jeszcze cokolwiek można, by zwodowanie było razem z główną wentylacją. Tu jest w tych przypadkach wielka rezerwa i zdrowie załogi. 10 ludzi jedną żopatą nie nawojują, tak wygląda sprawa z nadwyżką ludzi na statkach. Tu wszędzie potrzebne są preźne ZZ, by nie pozwoliły na taki cykl. Tu potrzebna jest komórka BHP, a nie do wymuszenia by wszystkie wypadki powstające w pracy brać na konto pozazakładowe, kto nie chce zgodzić się na wypadek pozazakładowy będzie musiał chodzić na kurs po pracy, by uniknąć uderzenia młotkiem w palec, to jest parodia. Gdy naruszane są normy pracy BHP.

158

- 4 -

Tym ludziom trzeba dać robotę bo w tym przypadku oni są niedociążeni.

Wiele miejsca obecnie poświęca się szukaniu rezerw i dyscyplinie pracy. Jesteśmy dorośli, rezerwy widzimy bardzo wielkie, ale nie zniechęcajcie nas. Przecież wręczanie kart zegarowych nie jest rezerwą a gestem niedowiarstwa i niepoważności. Przecież bez przerwy bębniemy o wielkiej świadomości a tu antylogika. Modernizację stoczni nie można tłumaczyć lekomyślnego braku organizacji. Przecież drugi czy dziesiąty statek robi się z tymi samymi błędami, poprawiając je na każdym. Tego jest bardzo wiele /np. na RoRo 5680 , przecież chyba lepiej to zrobić i poprawić od razu na papierze, a nie w toku budowy. Tu są kolosalne rezerwy.

Jeszcze jeden przykład szukania rezerw w ubraniach roboczych. Swego czasu wprowadzono przepisy , że za zaoszczędzone ubrania wypłaca się ekwiwalent pieniężny. Znalazło się kilku, co zaoszczędziło i co na ich bazie, z 3 miesiącu zrobiono na 6 miesięcy, to jest bodziec dla oszczędzania czy też antybodziec do niewykrywania rezerw.

Podobnie ma się sprawa z przedterminowym - w czynie - wodowaniem statków. Na 12, które prowadził mistrz ..... ja prowadziłem na niej 2 tygodnie przed terminem zwodowano, ale przez ponad 2 miesiące ludzie z Wydziału K poprawili niedociągnięcia poczynowe. Nie na tym nie zarobili, nam przeszkadziali, bo tłuśli młotami, niszczycyli tory, urywali, palili, wiele stracono, a ile zdrowia nas to kosztowało. Z tego widać, że i w czynach tkwią wielkie rezerwy.

Żeby dobrze pracować szukać rezerw muszą być spełnione warunki dobra zapłata i przekonanie o sensie dobrej roboty. Jak można mieć chęć do roboty i oszczędności,grosika na elektrodach czy końcach kabli.

Widzę gubienie milionów w przeróbkach,niedbałej organizacji , niedocenianiu słusznego uwagi. Chcemy oszczędzać i szukać rezerw, ale weźcie się do pracy kierownicy, projektanci, dajcie przykład na najprostrzą, łatwiejszą drogę. Przecież przykłady można mnożyć, widać waszą ułomność. Przykład niedorzecznych inwestycji, pomieszczenia W-1, budynek przy W-4. Przecież to się widzi. Zrozumimy się wzajemnie. Nie dostrzegajmy w szczerości złej woli.

48  
159

- 5 -

Dobry towar sam jest reklamą. Widząc szybie i nie zawsze zrozumiałe zmiany musimy być ostrożni. Pałyliśmy się wiele razy zawsze coraz niebezpieczniej, dleatego na zimne dmuchajmy. Nie wolno przepuścić ani jednego błędu. Nie wolno oddać tego co zostało nielogicznie zebrane. Domagajmy się prawdy. Walka z manekinami, wszystko nas interesuje i bieżmy czynny udział w całości budowy.

Mam jeszcze pytanie do ZZ, czy brały udział w zmianach konstytucji. Uważam, że powinni, przecież wiele przepisów wprowadza się prawidłowych, ale jeszcze by można wprowadzić, niektóre co nam przeszkadzają. Mam na uwadze ujęcie przepisami by spółdzielnie mieszkaniowe dotrzymywały terminów, porozumień na oddawanie mieszkań w przypadku niedotrzymania, by płaciły kary. Podobnie ma się sprawa z wywiązywaniem się ADM ze swoich obowiązków.

"Bolek"

Uwagi własne

Po dłuższej społeczeństwa przeprowa-  
dzeniu rozmowy profilaktyczno-onkolo-  
gicznej 2 f.c. ps. "Bolek" zgłosił z jego  
negatywnym wynikiem cięciem no. rebra -  
niu zbiornikowym.

2 całokształt przeprowadzonej rozmowy  
wykonał zasadem, że wymieniony nie  
rozumiem sensu wypowiadanych słów  
po dłuższej zaburzenia zbiornikowego. Twierdzi  
on, że wystąpił z obowiązkiem całego  
wydziału i kąpieliskowej kierownictwo  
wydziałowe za jego zfa organizacji  
prac, a nie tyle jacy mu

20. maja, że drogo wypoczął w  
przeciwko Rządowi i Partii.

W konwencji fazy rozmowy po informowaniem, że: że kierownictwo ugoda-  
towę nie zyskało z zamiatem zatwierdzenia  
go i prosi, o tym wypuszczenie my nie-  
jedziemy i żelanie nie mu pomaga,  
gdyż i użasiamy jego uprzejmie nego-  
tyczone.

Lyt. w 2-en egz

egz N. 1 lecz. pers. t.

egz N. 2 lecz. tracę t.

Kpt. 2. Radziec

Gdańsk dn. 24. 03. 1976  
Tajne

✓

### Notatka - skubowa

Niedziela 24. 03. 1976r. podczas wykonywanych operacji operacyjnych o Stoczni Gdańskiej im. Lenina w Katowicach,że dyrekcja zakładu podjęła decyzję zwolnienia z pracy ob. Lecha Dalki, pracownika dypl. N-4.

Poniżej zwolnienia jego mówiono o wystąpieniu mu zatrudnienia zwierkowym. Dzwierkowym z powiększeniem mówiąc zatem kontakt z Dalkiem, p.s. "Bolek" i niedzieli 26. 03. 1976r. odbędzie się spotkanie.

Pośród spotkania powiadomiono go, że zostanie on zwolniony z pracy i jednowocześnie ostrzegiem aby niezwariować podjęte już jej rozmowy na ujawnienie informacji o działalności,że on nie może się tak zachować i będzie obojętny do swoich prac, bo zwolnienie go uważa jako bezprawne.

Lek. c 1 wy

leg. nr. 1 tec-pew. t.w.

kpt. 2-R. Klučevič

Gdańsk dn. 8.06. 1976.

Tajne

✓

Notatka - Skrócona

W dniu 8.06. 1976. ustaliłem, że tzw. "Bolek" pozupełnienia go do stoczni gdańskiej, zastrzelony został w ZREB-e. Dwójce z tyłu mairzynem 2 min kontakcie telefonicznie. Podczas rozmowy oświadczył, że na żądanie spotkanie nie pojedzie, gdyż mieszkały tyły swojego syna zmarłego. Jedynie może pojawić się przekształceniem jemu bezwzględnie. Biorąc pod uwagę jego organizacyjne zachowania się zaniesionego dlanej rozmocy i znaczenia w. mierzącego do siebie do dolnego mairzynia 2 min kontaktu z tym pobrania pełniącego zobowiązania o zachowaniu w tajemnicy faktu jego współdziałania z organami bezpieczeństwa,

Lylc. v 1 wyk.

wyk. nr. 1 fra. per. l..

kpt. 2 kpt. Klikiewicz

Z-ea NACZELNIKA  
WYDZIAŁU III-go  
KWMO Gdańsk  
maj. inż. Czesław Wojtałek  
9.06.76

Gdańsk, dnia 9.06 1976r.

TAJNE SPEC. ZNACZENIA

Egz. pojedynczy

165 51

CHARAKTERYSTYKA

tw. ps. "BOLEK".

Tw. "Bolek" do współpracy z organami bezpieczeństwa pozyskany został w dniu 29.12.1970r. na zasadzie dobrowolności przez st.insp. Wydz. II KWMO w Olsztynie kpt. E. GRACZYKA. Był na kontakcie 3 pracowników i rezydenta. Celem pozyskania było reeznanie działalności kierownictwa Komitetu Strajkowego oraz innych osób wrogo działających po wypadkach grudniowych 1970r. w Stoczni Gdańskiej. Od roku 1970 do 1972 przekazał szereg cennych informacji dot. destrukcyjnej działalności niektórych pracowników. Na podstawie otrzymanych materiałów, założono kilka spraw. W tym czasie dało się poznać jako jednostka zdyscyplinowana i chętna do współpracy.

Po ustabilizowaniu się sytuacji w Stoczni Gdańskiej tw. wykorzystywany był jako jednostka sygnalizacyjna i był na kontakcie rezydenta "MADZIAR".

Od tego czasu dało się zauważać niechęć do dalszej współpracy, tłumacząc brakiem czasu i to, że na zakładzie nic się nie dzieje oraz żądaniem zapłaty za przekazywanie informacje, które nie stanowiły większej wartości operacyjnej. Podczas kontroli poprzez inne źródła informacji stwierdzono, że niejednokrotnie w przekazywanych informacjach przebiąkała się chęć własnego oględzu na sprawę, nadając jej jako opinię środowiskową. Stwierdzono również, że podczas odbywających się zebran dość często bez uzasadnienia krytykowało kierownictwo administracyjne, partyjne i związkowe wydziału.

Po każdym jego wystąpieniu przeprowadzone z nim rozmowę podczas, której wytykano mu jego niewłaściwe wystąpienie na zebraniu,

pouczano jak ma zachowywać się oraz ostrzegane go, że o ile będzie nadal tak postępował, to zostanie zwolniony z zakładu. Swoje wystąpienie tłumaczył zawsze tym, że o ile nie będzie zabierał głosu w obronie pracowników, straci całkowicie zaufanie w zakładzie i nic nie będzie wiedział co się dzieje w zakładzie, dlatego też wystąpienie swoje uważa za skuteczne. Pomimo naszych kilkakrotnych ostrzeżeń w dniu 11.02.1976r. zabierając głos w dyskusji na zebraniu związkowym w sposób szkalujący zarzucił niewłaściwe postępowanie kierownictwa administracyjnego wydziału partyjnego i związkowego. Za wystąpienie to dyrekcja zakładu stoczni z dniem 30.4.76r. zwolniła z pracy. Spotkanie z tw. "Bolek" odbywały się poza LK. Za przekazywanie informacje był wynagradzany i w sumie otrzymał 13.100 zł. - wynagrodzenie brał bardzo chętnie.. Biorąc pod uwagę niewłaściwe zachowanie się tw. "Bolek" i te, że został zwolniony ze stoczni, uważam wyeliminować go z czynnej sieci agenturalnej, a posiadaną teczkę personalną i roboczą złożyć do archiwum w Wydz. "G" tut. Komendy.

St.insp. Wydz. III

kpt. Z. RATKIEWICZ

52  
167

POSTANOWIENIE O OKRESOWYM ZAWIESZENIU  
PRZEKAZANIU LUB ROZWIAZANIU WSPOLPRACY

T.w. ps. "BOLEK" Nr ewidencji 12535

1. Powód zawieszenia, przekazanie lub rozwiązanie współpracy:

T.w. "Bolek" do współpracy z organami bezpieczeństwa pozyskany został w dniu 29.12.1970r. na zasadzie dobrowolności przez st. insp. Wydz. II KW MO w Olsztynie kpt. E. GRACZYKA. Był na kontakcie 3 pracowników i rezydenta.

Celem pozyskania było rozeznanie działalności kierownictwa Komitetu Strajkowego oraz innych osób wrogo działających po wypadkach grudniowych 1970 r., w Stoczni Gdańskiej.

Od roku 1970 do 1972 przekazał szereg cennych informacji dot. destrukcyjnej działalności niektórych pracowników.

Na podstawie otrzymanych materiałów założono kilka spraw.

W tym czasie dał się poznać jako jednostka zdyscyplinowana i chętna do współpracy.

Po ustabilizowaniu się sytuacji w Stoczni Gdańskiej t.w. wykorzystywany był jako jednostka sygnalizacyjna i był na kontakcie rezydenta "MADZIAR".

Od tego czasu dało się zauważyc niechęć do dalszej współpracy, tłumacząc się brakiem czasu i to, że na zakładzie nic się nie dzieje oraz żądaniem zapłaty za przekazywane informacje, które nie stanowiły większej wartości operacyjnej. Podczas kontroli poprzez inne źródła informacji stwierdzono, że niejednokrotnie w przekazywanych informacjach przebiżała się chęć własnego poglądu na sprawę, nadając jej jako opinię środowiskową. Stwierdzono również, że podczas odbywających się zebranii dość często bez uzasadnienia krytykował kierownictwo administracyjne, partyjne i związkowe wydziału.

Po każdym jego wystąpieniu przeprowadzono z nim rozmowę podczas, której wytykano mu jego niewłaściwe wystąpienie na zebraniu, pouczano jak ma zachowywać się oraz ostrzegano go, że o ile będzie nadal tak postępował, to zostanie zwolniony z zakładu.

- 2 -

Swoje wystąpienie tłumaczył zawsze tym, że o ile nie będzie zabierał głosu w obronie pracowników, straci całkowicie zaufanie w zakładzie i nic nie będzie wiedział co się dzieje w zakładzie, dlatego też wystąpienie swoje uważa za słuszne. Pomimo naszych kilkakrotnych ostrzeżeń w dniu 11.02.1976r. zabierając głos w dyskusji na zebraniu związkowym w sposób szkalujący zarzucił niewłaściwe postępowanie kierownictwa administracyjnego wydziału, partyjnego i związkowego. Za wystąpienie to dyrekcja zakładu stoczni z dniem 30.04.1976r. zwolniła z pracy. Spotkania z t.w. "Bolek" odbywały się poza LK. Za przekazywanie informacje był wynagradzany i w sumie otrzymał 13.100 zł, wynagrodzenie brał bardzo chętnie. KPT. Z. RATKIEWICZ

2. W związku z powyższym postanowiono: Lata

Biorąc pod uwagę niewłaściwe zachowanie się t.w. "Bolek" i to, że został zwolniony ze stoczni, uważam wyeliminować go z czynnej sieci agenturalnej, a posiadaną teczkę personalną i roboczą złożyć do archiwum w Wydz. "C" tut. Komendy.

3. Zgadzam się na zwieszenie, przekazanie, rozwiązanie współpracy.

---

---

---

---

Z-ca NACZELNIKA  
WYDZIAŁU III-go  
KWMO Gdańsk

9.06.76

mjr mgr Czesław Wojciech  
/podpis i pieczętka zatwierdzającego/

4. Zapisy Biura /Wydziału/ "C"

---

---

---

---

Materiały w Wydziale "C"  
KWMO w Gdańsku L-15712

lpo

Warszawa, dnia 15.09.1980 r.

0A-III-00309/80

TAJNE SPEC. ZNACZENIA  
Egz. nr 2

Jan. Małachowski  
\_\_\_\_\_  
My

Z-CA KOMENDANTA WOJEWÓDZKIEGO MO  
d/b SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA

W.G.D.A.N.S.K.U

PLK Wł. JAWORSKI

Uprzejmie proponuję sporządzenie kserokopii teczki personalnej  
i pracy ob. ~~Lech Wałęsa~~... oraz przekazanie ich do Departa-  
mentu III-A MSW.

Wyk. 2 egz.

1 egz. adresat

2 egz. -a/a

Opr. J.S./L.K.



KOMENDA WOJEWÓDZKA  
MILICJI OBYCZAJOWEJ  
60-218 GDAŃSK  
44-22. MA-003845/6a

Gdańsk, dnia 19.09.1980r.

54  
121

Tajne spec.znaczenia

Egz.Nr...4.

DYREKTOR DEPARTAMENTU III A  
MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
W  
-----  
W A R S Z A W I E  
-----  
GEN.DR INŻ. WŁ. CIASTON

W nawiązaniu do rozmowy z dniem 19.09.1980r. w załączeniu prze-  
syłam teczkę personalną i pracy byłego t.w. ps. "BOLEK" nr  
archiwalny I-14713 tj. L. WAŁĘSY.

wyk. w 2 egzn.

Egz.Nr. 1 - adresat  
Egz.Nr. 2 - o/a  
Opr. ZB z NA  
*Ryszard Łubieński*

*MAZURKA/WYDZIAŁU III /  
KOMO w Gd. Śl. /  
RL / Ryszard Łubieński*

55

173

- 1) 4 V - 30.03.71 kpt. Graczyk-Dobry
- 2) 17 IV - 23. IX 71 kpt. Rabczynski
- 3) 23 IX - 18 XI 76 kpt. Radzikiewicz  
Data od 12 V 72 bezap. obrol. prawa  
rez. Mielczarek.
4. ppor. Stachowicz

Ipn bu 3333/1/1

175

Zdjęcia fotograficzne t. w.

Rękopis (wzór pisma) t. w.

Koperta numeru stron: 176-181

20.02.2016 r.  
karpiotka Anna

106

/termin zwrotu aktu/ 176

## KARTA UDOSTĘPNIENIA-WYPOŻYCZENIA AKT

Proszę o udostępnienie-wypożyczenie aktu Nr. 1-16713  
dot. ...Wojciech Lecka.

Do odbioru upoważniam Ob. Biuro ruk. technik.  
nazwisko i imię - stanowisko służby /  
MACELIK (Wojciech) III A  
KWWG w Gdańsku /  
Data 28.03.78  
/podpis/

Otrzymałem w/w aktu

Data 28.03.78  
/podpis/

Data 24.04.78

Akta zwrócono do składnicy  
Wojciech Wójcik  
/podpis odpowiadającego za magazyn/

Wojciech Górecki  
1974  
127

Imię bu 3333/1/1

Wydruk III-1

(M)

21.06.1922  
Formularz zwrotu aktu /

KARTA UDOSTĘPNIENIA - WYPOŻYCZENIA AKT

Proszę o udostępnienia -wy pożyczczenie aktu nr. 1-14.713  
dot. W. A. KĘŚLA - KĘCIA s. Popłoszany 44. 22.03. 1922  
Do odbioru upoważniona ob. Agata Mierka H. J. Kopciuk  
/miejscowość i latko - stowarzyszenie skarb./

Data 21.06.1922

ZASŁĘPKA  
ZIELONA WYDZIAŁ  
KRNW

/podpis/

Otrzymanie w/w aktu Agata Mierka  
Data 21.06.1922

Agata Mierka

/podpis/

Data 23.06.1922

Akta zwrócone do składowej  
Wojciech Cieślak (zawód)  
Druk

/podpis odpowiedzialnego za magazyn/

WYDZIAŁ III A

180  
212  
Termin zwrotu aktu

KARTA UDOSTĘPNIENIA-WYPOŻYCZENIA AKT

Proszę o udostępnienie-wypożyczenie aktu nr 1-14713  
dot. ~~Wojciecha Lecha~~ /A. Bolesławau/  
Do odbioru upoważniam ob. ~~Januszem Kukurek~~ /Jan. Kukurek/  
nazwisko 1 ~~Miejsce położone w gminie~~ /miasto położone w gminie/  
~~Województwo Śląskie~~ /Województwo Śląskie/  
Dnia .....  
4 - - - - - Akta w/w otrzymałem ~~Januszem Kukurek~~ /Jan. Kukurek/  
/nazwisko i imię / Janusz Kukurek/  
Dnia 38.7.8 2 Sekr. / podpis/  
Sekr. / podpis/  
Dnia 10.8.78

Akta zwrocono do składnicy  
..... / podpis C W/wm  
..... / podpis J. W/wm  
/ podpis odpowiadającego/



175

Zdjęcia fotograficzne t. w.

Rękopis (wzór pisma) t. w.

Koperta zawiera strony: 176 - 181

20.02.2016 r.  
Karolina Anna

Teczka zawiera

Drukowane dokumenty

Siedemdziesiąt pięć dokumentów ponumerowanych dokumentów

9.06.1926

(data i podpis)

Ipn bu 3333/1/1  
182

Warszawska Gazeta.pl

Teczka/zeszyt zawiera 183  
słownie: STO OSiemdziesiąt  
Trzy stron  
kolejno ponumerowanych, wykrytych  
i zabezpieczonych pieczątką  
Warszawa, dn. 11 LUT. 2016

Karpińska Anna



## KARTA INFORMACYJNA

Własność archiwum      Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie

Aktotworca      Ministerstwo Spraw Wewnętrznych

Tytuł teczki      Teczka Pracy Tajnego Współpracownika ps.  
"Bolek"

Daty skrajne jednoski archiwalnej

Stara sygnatura

Sygnatura archiwalna

IPN BU 3333/1/2

Ipn bu 3333/1/2

**MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH**

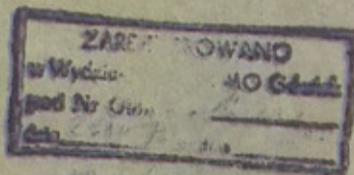
**TAJNE**  
spec. zanczenia

Znaleziono w dniu 10.03.1981  
w jednym z miejsc położonych na terenie miasta Warszawy  
(ul. 22 Lipca 20/22, m. 322)

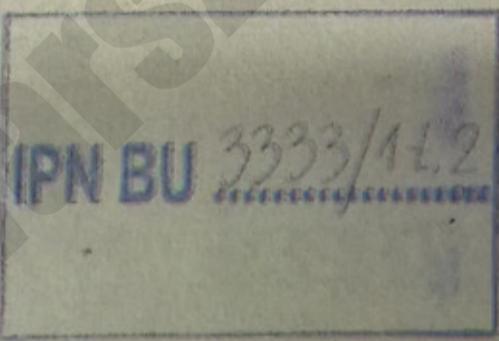
Wojciech Józef Pacholski Stefan  
data: 10.03.1981 godzina: 10:00 nazwisko: Stefan

**TECZKA PRACY  
TAJNEGO WSPÓŁPRACOWNIKA**

IPN BU 3333/1/2 2007



Bokiem



E. M. B.

ARC H 14713

U w a g i:

1. Teczka pracy tajnego współpracownika jest dokumentem tajnym – specjalnego znaczenia.
2. Teczke pracy tajnego współpracownika przechowuje oficer operacyjny, u którego tajny współpracownik jest na kontakcie, w miejscu do tego specjalnie przeznaczonym.
3. W arkuszu przebiegu współpracy zanotować każde spotkanie:
  - gdy uzyskano informację pisemną, zanotować ten fakt oraz w rubryce uwagi podać Nr ewidencyjny sprawy lub nazwę jednostki do której przekazano tę informację.
  - w przypadku uzyskania informacji ustnej a przedstawiającej wartość operacyjną, określić tylko jej charakter. Jeśli zachodzi potrzeba, sporządzenia notatki do sprawy lub przekazania tej notatki innej jednostce – należy odnotować ten fakt w rubryce uwagi.
  - w przypadku nie uzyskania istotnej informacji, zanotować tylko fakt spotkania.

Aut. Kierunku  
Zaw. Główk  
Kier. Wydziału Komu

Ipn bu 3333/1/2

4  
MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH

Pieszczka jednostki operacyjnej

**TAJNE**  
spec. znaczeniu

**TECZKA PRACY  
TAJNEGO WSPÓŁPRACOWNIKA**

**Tom** 1-<sup>ssy</sup>

Pseudonim „Bolek”

Nr ewidencyjny 12535

Nr	składający
	mater. operac.
Kategoria akt	

Zaczęto dn. 23. 10 1970 r.

Zakończono dn. 9. 06 1970 r.

Tajne spec. znaczenia

## Rozdział I

1. Karta kontrolna.
2. Arkusz przebiegu współpracy z t. w.
3. Wykaz osób przechodzących w materiałach t. w.

30 /

8

Tajne spec. znaczenia**KARTA KONTROLNA**(Wykaz osób prowadzących sprawę – teczkę\*)  
oraz osób, które zapoznały się z materiałami lub z t. w.\*

Nr ewidencyjny

Lp.	Stopień, nazwisko i imię oraz nazwisko pod jakim prac. występuje wobec t. w.	Stanowisko służbowe i nazwa jedn. oper.	Data	Uwagi
1	pplt Szczęśniak Tadeusz	Nz. W. ds. ii st. asp. Dąbrowski	20.11.72.	
2	kpt. E. Górecki	KWMO. olsztyńscy	21.12.70	
2	kpt H. Ropczyński	St. insp. dypl. III KWMO Olsztyn	17.04.71	
3	kpt. J. Radzikiewicz	St. insp. dypl. III	24.05.71	
4	kpt. K. Kasioruk	Kier. grupy Teoretycznej AKWNO Gdańsk wice kier. oficji	9.08.78.	
5	ppm J. Baranek	6.1.1982.		

\*) Niepotrzebne skreślić.

10  
Tajne spec. znaczenia

### Arkusz przebiegu współpracy

T. w. ps. „

“ Nr ewid.

pozyskany został do współpracy w dniu

Celem pozyskania było:

Ipn bu 3333/1/2

30/1

12

Data i miejsce spotkania	WYNIK SPOTKANIA	Uwagi

30

Data i miejsce spotkania	WYNIK SPOTKANIA	Uwagi

30 /  
20 stycznia 1971 r.

Ipn bu 3333/1/2

Data i miejsce spotkania	WYNIK SPOTKANIA	Uwagi

30 /  
Gdańsk, dnia 4 stycznia 1971 r.

Ipn bu 3333/1/2

Data i miejsce spotkania	WYNIK SPOTKANIA	Uwagi

a: 0030



Ipn bu 3333/1/2  
L

Lp.	Nazwisko i imię	Rodzaj zainteresowania (negatywny – pozytywny)	Nr strony	Uwagi

bu 3333/1/2

Gdańsk, ścis 4 kwietnia 1971 r.

"Bolek"

bu 3333/1/2

22

Lp.	Nazwisko i imię	Rodzaj zainteresowania (negatywny – pozytywny)	Nr strony	Uwagi

Lp.	Nazwisko i imię	Rodzaj zainteresowania (negatywny – pozytywny)	Nr strony	Uwagi

Źródło: t.w. "Bolek".

Gdańsk, dnia 4 kwietnia 1971 r.

Tajne spec. znaczenia

## Rozdział II

1. Spis zawartości teczkki.
2. Oryginały informacji pisanych przez t. w.
3. Oryginały notatek z uzyskanych od t. w. informacji ustnych.

**UWAGI:** patrz na odwrocie.

**UWAGI:**

1. Informacje pisemne tajnego współpracownika przyjmować jedynie wtedy kiedy przedstawiają istotną wartość operacyjną.
2. Treść informacji winna możliwie wyczerpywać dane o osobie, zdarzeniu lub zjawisku.
3. Sporządzone wyciągi z informacji tajnego współpracownika winny zawierać określenie źródła informacji, datę pochodzenia informacji oraz stwierdzenie czytelnym podpisem zgodności wyciągu z treścią oryginalu.
4. Jeśli przesłanie wyciągu innej jednostce mogłoby narazić tajnego współpracownika na dekonspirację, należy treść tego wyciągu odpowiednio opracować w formie notatki informacyjnej.

Kopia pisma przewodniego załączać do oryginału informacji tajnego współpracownika lub do oryginału notatki, o której mowa w punkcie 2 na str. 1 Rozdziału II.

Grażdżko: t.w. "Bolek".

Gdańsk, dnia 4 stycznia 1971 r.

26

## Spis zawartości teczki

Lp.	T R E S C	Nr str.	U w a g i
1	Dowiadanie od fir. "Bolek" z dn. 4.01.71	12-6	
2	----- " ----- 5.01.71	9-11	
3	----- " ----- 6.01.71	12-14	
4	----- " ----- 6.01.71	15-18	
5	Włoszta "Drogi Starosta"	19	
6	Informacja dotycząca 4-delegatów	20-21	
7	Inf. o reprezentancie nr. H-4 od "Boleka"	22-26	
8	Inf. o zdobyciu LTHS nr. H-4 w dniu 13.01.71	27-28	
9	Dowiadanie od. "Bolek" z dn. 8.01.71	29-34	
10	----- " ----- z dn. 12.01.71 o 6-3	35-37	
11	Notatka ze spotkania z fir. "Bolek" 15.01.71	38-39	
12	Dowiadanie od "Bolek" z dn. 18.01.71	40	
13	----- " ----- z dn. 21.01.71	41-42	
14	Informacja ze spotkania z fir. "Bolek"	43-44	
15	Informacja o ds. "Bolek" z dn. 21.01.71	45-50	
16	Dowiadanie z dnia 22.01.71	51-52	
17	Notatka ze spotkania ds. "Bolek" 18.1.	53-54	
18	Notatka w sprawie zakwaterowania w hotelu "Bolek"	55-59	
19	Kwoty za dokumentację	60	
20	Notatka z spotkania z fir. "Bolek" o dniu 6.01.71	61-64	
21	----- " ----- 7.01.71	65	
22	----- " ----- 8.01.71	66-68	
23	----- " ----- 10.01.71	69-74	
24	----- " ----- 10.01.71	75-82	
25	----- " ----- 12.01.71	83-87	
26	Inf. o ds. "Bolek" z rozmowy z Jarząbkow. 11.1.	88-89	
27	Inf. o ds. "Bolek" dat. 1971 z rozm. "Lata Starosta"	90-93	
28	Informacja z dnia 13.01.71	94-98	
29	Informacja z dnia 18.01.71	99-100	

24

Lp.	T R E S C	Nr str.	U w a g i
50	Notatka z dnia 29.04.71	400	
51	Dowiadzenie oświetl "Bielik" z dnia 30.04.71	461	
52	Inf. z spotkania z tzw "Bielik" z dnia 30.04.71	462	
53	z dnia 4.05.71	403-404	
54	Inf. o dowiadzeniu bi "Bielik" z 15.05.71	105-108	
55	Dowiadzenie z dnia 11.05.71 ośw. Jaworski	109-112	
56	z dnia 19.05.71 ośw. 14-4	113-115	
57	Informacja z dnia 20.05.71 ośw. myślenie przew. Kapitał	110-118	
58	Informacja z dnia 26.05.71 ośw. Łącznik i Sklepik	119-125	
59	Dowiadzenie z rozmowy z Sekretarzem 26.05.71	126-129	
60	Dowiadzenie z dnia 19.05.71 ośw. Jagielskiego	129-131	
61	Dowiadzenie z dnia 2.06.71	132-134	
62	Dowiadzenie z dnia 8.06.71	135-136	
63	Dowiadzenie z dnia 8.07.71	137-141	
64	Dowiadzenie z dnia 12.07.71	142	
65	Dowiadzenie z dnia 15.07.71	143-147	
66	Notatka Skarb z dnia 14.07.71	148	
67	Dowiadzenie z dnia 18.07.71	149-155	
68	Dowiadzenie z dnia 26.07.71 z przypisem kanceli	156	
69	Notatka z dnia 15.09.71 ośw. Sz. Stachow	157	
70	Informacja z dnia 31.10.71 ośw. 14-11	158-	
71	Informacja z dnia 5.11.71	159	
72	Notatka Skarb z dnia 16.11.71	160	
73	Informacja z dnia 16.11.71	161	
74	Informacja z dnia 29.11.71	162-163	
75	Informacja z dnia 19.12.71	164	
76	Informacja z dnia 19.12.71	165	
77	Informacja z dnia 20.12.71	166	
78	Informacja z dnia 10.01.72	167	
79	Informacja z dnia 21.01.72	168-172	

Gdańsk, dnia 4 stycznia 1971 r.

Źródło: t.w. "Bolek"  
 Przyjazk: kpt. E. Graczyk

28

## Spis zawartości teczki

L. p.	Nr sprawy	TREŚĆ	Nr str.	Uwagi
60	28.01.72	Notatka służbową	113	
61	31.01.72	Informacja	114-119	
62	15.02.72	Informacja	120	
63	20.03.72	Informacja	181-184	
64	27.04.72	Informacja	182	
65	14.05.72	Informacja	183-184	
66	25.05.72	Informacja	185-187	
67	9.06.72	Notatka służbową	188	
68	3.10.72	Informacja	189-191	
69	20.10.72	- -	193-195	
70	10.11.72	Notatka służbową	196	
71	21.11.72	Informacja	197-201	
72	17.12.72	Informacja	202-204	
73	23.01.73	Informacja	205	
74	19.01.73	Informacja	206	
75	22.03.73	Informacja	207	
76	18.04.73	Informacja	208	
77	19.04.73	Informacja	209	
78	18.06.73	Informacja	210	
79	16.07.73	Informacja	211	
80	5.10.73	- -	212 213	
81	8.10.73	- -	214	
82	22.11.73	- -	215	
83	12.12.73	- -	216	
84	18.12.73	- -	217 218	
85	25.12.73	Notatka służbową	226-228	
86	2.01.74	Notatka służbową	229	
87	16.01.74	- -	230	
88	16.03.74	Informacja	231	

23

L.p.	Nr sprawy	TREŚĆ	Nr str.	Uwagi
89	6-02-74.	Informacyjny	232	
90	19.2.74.	-/-/-	235	234
91	22.8.74	- " -	235	236
92	9.9.74	- " -	232	237
93	10.8.74	-/-/-	238	
94	18.8.74	- " -	239	
95	6.XI.74	- " -	302	
96	15.XI.74	- " -	301	
97	16.XI.74	- " -	302	
98	24.XI.74	- " -	303	
99	16.XII.74.	-/-/-	304	
100	30.XII.74	- " -	305	
101	9.I.75	- " -	306	
102	9.I.75	-	306	
103	8.II.75	-/-	308	
104	25.3.75	-/-	309	-310
105	30.5.75	-/-	311	-312
106	23.6.75	-/-	313	
107	6.11.75	-/-	314	
108	20.11.75	-/-	315	
109	6.12.75	-/-	316	
110	18.2.76	-/-	312	-319

Wł

Znódka: t.w. "Bolek".  
Przyjął: kpt. E. Graczyk

Gdańsk, dnia 4 stycznia 1971 r.

D o n i e s i e n i e

Najważniejszą sprawą na stoczni jest brak informacji na temat spełnienia postulatów. Czy będą realizowane, czy też nie i w jakim stopniu. Drugą sprawą jest brak frontu robót. Dużą część załogi wysyła się na urlopy. Pracy prawidłowej nie widać. Załoga zadadowolona ze zmian na wysokich szczeblach, jednak na szczeblach stoczniowych nie widać żadnych zmian. Po rozmowach i niezadowoleniach ludzi widać, że w każdej chwili może dojść do nowych demonstracji, jednak odczuwać można, że ludzie nie wyjdą na ulice tylko będą wiecować na stoczni. Według mnie powinna być przekazana informacja o wszystkich posunięciach na temat polepszenia uposażenia. Jak również odczuła by załoga, że coś się robi. Wśród załogi istnieje niezadowolenie, że nie poczyniono żadnych zmian personalnych we władzach dyrekcji i wydziałów oraz organizacjach społeczno-politycznych, jak związki zawodowe, rady robotnicze i Komitet Zakładowy PZPR. Obywatel Pieńkowski nie cieszy się zaufaniem stoczniowców, ponieważ dotychczasowego jego zachowanie i wypowiedzi zawsze nosiły charakter wywyższania się i dzikanie z pozycji siły. Do nowych władz powinni być dokoptowani ludzie cieszący się zaufaniem załogi. Obecnie na poszczególnych wydziałach nie widać żadnej mobilizacji w pracy. Ludzie poprostu udają, że pracują a faktycznie gromadzą się w grupki i grupy i dyskutują na temat ostat, nich zajść, niespełnionych postulatów. Wśród załogi stoczni Gdańskiej i Szczecińskiej robotnicy dalej nie pracują, a czekają na spełnienie przez siebie postulatów. Flotki na temat Stoczni Gdańskiej, a szczególnie Szczecińskiej rozeszły się po świątecznych wyjazdach w różne kierunki.

Widząc opisaną sytuację wśród załogi udałem się w dniu 2.01.71 r. około godziny 12,00 do kolegów Górkiego, który jest członkiem rady delegatów, celem przedyskutowania istniejącej sytuacji i niedopuszczenie do nieprzemysłanych zajść i incydentów. Idąc do kolegi Górkiego spotkałem po drodze naczelnego dyrektora Zaczek, któremu w krótkich słowach zreferowałem istniejącą sytuację wśród załogi. Dyrektor Zaczek tłumacząc się brakiem czasu skierował mnie do sekretarza Zakładowego PZPR Pieńkowskiego i polecił aby z nim przedyskutować tą sprawę. W trakcie rozmowy z Pieńkowskim, ten ostatni wysunął wniosek aby wspólnie z pozostałymi członkami rady delegatów przedstawić

- 2 -

32

t rynin, w którym mogło by się zebrać rada i przedyskutować istniejącą sytuację i próbować ją poprawić. Na posiedzeniu tej rady miał być obecny Pieńkowski. Po skończonej rozmowie udałem się do Góreckiego, któremu przedstawiłem stanowisko sekretarza Pieńkowskiego. Ob. Górecki zapewnił mnie, że poinformuje pozostałych członków rady, z którymi uzgodni termin zebrania i powiadomi mnie.

W dniu 4.01.1971 r. około godziny 11,00 zostałem powiadomiony przez Mosińskiego, że dzwonik Górecki, iż zebranie rady delegatów odbędzie się w dniu 5.01.1971 r. o godz. 8,15 w gmachu dyrekcji.

Nadmieniam, że o powyższym zebraniu zorientowany jest wydział W-4. Kto powiadomił wydział, tego nie wiem, przypuszczam jedynie, że Górecki będąc na terenie tego wydziału mógł to powiedzieć. W dniu dzisiejszym na terenie Wydziału W-4 dokończ się odczuć atmosferę, że w zależności od wyników jutrzejszego zebrania może dojść do całkowitego przerwu w pracy. Niektórzy pracownicy jak Kaoprzak - elektryk i inni, szczególnie młodzicy, pytali czy mają przynosić ze sobą jedzenie na ewentualny strajk. Chodźcy również słuchy /plotki/, że wydziały K-2 i K-3 również nie pracowały. W dniu 4.01.1971 r. około godz. 14,00 był jakiś telefon /dotychczas nie wiem kto dzwonik i skąd dzwonik, że delegaci z wydziału W-4 tzn. ja, Lenarczak, Mosiński mają się zgłosić w dyrekcji. Po sprawdzeniu okazało się, że nikt nie wzywał nas do dyrekcji.

"Bolek"

Z a d a n i a :

W dalszym ciągu obserwować nastroje wśród zakog i natychmiast meldować o zamierzonych przerwach w pracy, czy też innych incydentach. Ustalać osoby, które brały udział w podpalaniach, mordach, rabunkach i które posiadają broń.

Następne spotkanie 5.01.1971 r. godz. 15,00, rezerwowe 5.01.1971 godzina 17,00.

W razie konieczności na umówiony sygnał telef. w jadłodajni "Leglarz" o godzinie wywołanowej.

Wykonano w 2 egz.

Druk IV

Inspектор Wydziału II KRNW Olsztyn

kpt. E. GRACZK

Następny sprawo w stoczu jest brok informacji  
o temat spełnianie postulatów tacy brok mawia-  
wane by dla nie i wypisze stopami. Drugi sprawo  
brok braku robót. Już czas robić się iż  
są w ulepy tacy przedstawcy nie widzą  
że żadne zarządzanie w Bmdu nie wyszło z rąk  
ich, ale nie znajdują się w stoczu oni są nie zadejmują-  
ni. Po raz kolejny żądają zatrudnienia ludzi nie wyko-  
no ulepy tyleż brok mawia w stoczu. Wielu,  
które poinformowały o przekazanej informacji o wykrytych  
posunięciach dyrekcjinych nie kwest po lepszym  
wyposażeniu. Jaki również obiekt by robić to co  
są robić wiad. robić zatrudnienie zatrudnienia  
w un pozytywnie zadejmując rynku personelu  
nie wiodąc do Dylacji, mysterium i organizacji, odcy-  
spółczesne połączysz jutro wieczorem zwołować, Prezydium  
Rządu mówiąc Komitet rolnikowy PPR Obywateli  
Polski w tym samym celu zatrudnieniem personelu  
pozyskanie obyczajowe jego zatrudnienia i wygrana-  
nia zysk na rynku personelu wykazywanie się i okazywanie  
możliwości i możliwości. Do dawnych metod pozyski-  
wania obyczajowej zatrudnienia ludzi zatrudniać się  
zatrudnić ludzi zatrudniać w pracy ludzi po-  
zysku zatrudnić w produkcji i fakturach zatrud-  
niać się w grupach i grupach i dostać się do końca

wymiaru: zbiory Galicyjskiej nowotry się pozbawione  
w styczniu 1918 r. z bieżącymi nowotry  
obieg nie przekazy, a przekazuje na spławnie po  
nichże pozbawionów. Podobnie jak dawni żołnierze  
z Królestwa Galicyjskiego nowotry się po zatrzymaniu  
są, przeważnie mimożemne karmione, blisko opisane  
są typami i metodami zatragi uderzeniem w nodus 2-3-7-  
dwoje godzin 12-0 do kolejki fajerwerków który jest  
w składzie Rady Delegatów armii przedstawionego  
istniejący system i ten depasowania do niej przekazanego  
mysternych nowotry i innych żołnierzy. Takiż do kolejki Sosnowego  
spółwczesna po dwudziestu minutach pozwalało zatrzymać  
także żołnierzy zbrojnych i referendum istniejącego  
systemu zatragi. Przedtakie fajerwerki  
były kierowane zawsze skierowane ku ówże gospodarce  
zobowiązującego PZPR. Pięćdziesiąt i pięciu oby-  
zum przekształconemu tą sprawę. W trakcie rozmowy  
z Pięćdziesiąt i pięciu żołnierzami nowotry  
obywatelem Sosnowym i jego żoną zatracili  
się zbrojny żołnierz. Przedtakim istniejącym systemem  
zatragowaniem i opanowaniem. Nie posiadały by żadnej  
możliwości obecny Pięćdziesiąt i pięciu żołnierzów  
z Pięćdziesiąt i pięciu żołnierzami nowotry  
zatrzymanymi i skierowanymi skierowane Pięćdziesiąt i  
pięciu żołnierzów zatrzymanymi nowotry  
zatrzymanymi i skierowanymi Pięćdziesiąt i pięciu żołnierzów

strona: 0035

strona: 0033

strona: 0017

w skrócie powiadomieniu pana Moszubego i o sprawie  
 Sobotni 12 lutego w siedzibie Delegatury obiegł się, w dniu  
 5.01.1971 o godz. 8:15 w gmachu dyrekcji 26  
 Wodociągów i Kanalizacji rekomendowany  
 jest myśląc W.L. - kto powiadomiony wydarzeń  
 tego wie wiem, przygotowano jedynie w Sosnowie  
 biulet i na koniec tego wydarzeń jedzieli do powiatu  
 Sosnowieckiego jedna delegacja z której jedna z dyrektorów H. H.  
 głosiła się w dniu 6 lutego w Warszawie w wielkimi głosami  
Wojciechowskim i ustanowili go do kontroli  
 których prowadziły. Wszystkie procedury i taki  
 Ilospomoli - elektrotyki - nowi dyrektorzy mimo że pytali  
 aby maja przymusów nie zatrzymać jednego z dyrektorów  
 stwierdzili, chodźmy rozwiać plotki te myśląc k.2, k.3  
 również wie prowadzący. W dniu 4.01.1971 o godz. 10 godz.  
 14:00. Był żółty telefon (elektryk) i mówiąc mu że obecnie  
 ma się stąd obyczaj iż obiega się sygnały W.L. i Z.P.  
 Jel. Jenerałek M. Moszubski mówiąc się zgłosił w dyrekcji,  
 po sprawdzeniu okazało się że jest to nie wywołany  
 masz obojętności.

### Zadanie

W dniu 12 lutego obserwacji następuje wśród całego i niewidocznych  
 mieszkańców z rejonu rzeki Orawy co więcej w tym samym momencie  
 lokalne wody rzeki brąz, uleci w gospodarstwach, sklepach,  
 robakach i klosach posiadających broń.

Następne spotkanie 5.01.1971r. godz. 10:00  
 poczernienie — 11 — godz. 17:00

w dniu 6 lutego obserwacji nie zmieniają się w sklepie w  
 gospodarstwie, zgodnie z godz. wykonywając „Zadanie”

środko "Bolek"  
Przyjął kpt. E. Graczyk

Gdańsk, dnia 5.01.1971 r.

5  
38

- T A J N E -

Ngz. Nr. ....

D O N I E S I E N I E

Zgodnie z otrzymanym zadaniem podaję, że w dniu dzisiejszym o godz. 8,30 ja, Górski, Podhajski i Jarosz jako Rada Delegatów zebrały się w Komitecie Zakładowym PZPR aby z dyrektorem Źaczkiem i sekretarzem zakł. POP-PZPR Pińkowskim omówić sytuację panującą w Stoczni i uzyskać wskazówki co do dalszej działalności Rady Delegatów. Jako pierwszy głos zabrał Jarosz-techlonog, który omówił sprawę braku frontu robót i sprawę premiowania. Mówiąc o frontie robót stwierdził, że około 50% załogi Wydziału w którym on pracuje nie ma faktycznie co robić i dlatego w/g jego zdania troszka się niepotrzebne plotki i dyskusje. Ponadto robotnicy powiadają się w związku z tą sytuacją bardzo niskich zarobków. W sprawie podziału premii przytoczył przykład, że kierownik jego Wydziału, który przebywa przez okres około 12 m-cy na chorobowym pobrał 3 krotnie premię w wysokości ponad 7000 zł. /siedem/. Premia ta była mu przyznana za pracę w której w ogóle nie uczestniczył. Jarosz stwierdził, że ten przypadek oraz inne błędy przyczyniają się do niezadowolenia wśród załogi a spiętrzenie tego rodzaju niesprawiedliwości potęgują niezadowolenie wśród załogi. Dyrektor Źaczek odpowiadając na pytania Jarosza stwierdził, że brak frontu robót był zawsze w stoczni z końcem roku. W obecnym okresie spiętrzył się jeszcze bardziej wydarzeniami na stoczni. Niemniej jednak zaznaczył, że w większości Wydziałów jest nad czym pracować a przejęciowy brak pracy jest tylko na wydziałach wykończeniowych.

Oceniając sprawę premiowania oświadczył, że pieniądze były zawsze kośćią niezgody. Nie ma recepty które wskazywałby prawidłowy jej podział. Stwierdził, że sprawy przydziału premii kierownikom z Wydz. Jarosza jest w trakcie wyjaśniania.

Jako następny głos zabrał Podhajski, który również poruszył problem podziału premii wśród pracowników fizycznych i umysłowych. Wskazał między innymi przykład, że na 5 prac.umysłowych przypada około 8.000 zł. a na fizycznych 800 zł. na 20 osób.

- 2 -

6  
60

Odpowiadając na powyższe dyr.Żaczek stwierdził, że jest to niesprawiedliwy podział i darzył odpowiedzialnością za to kierownictwo wydziałów. Nie wskazał jednak jak w przyszłości problem ten będzie rozwiązyany. Następnie Podhajski zapytał dyr.Żacza, jak on widzi dalszą działalność Rady Delegatów. Kontynuując dalej swoją myśl stwierdził, że o ile dyrekcja nie widzi potrzeby aby Rada Delegatów w dalszym ciągu prowadziła swoją działalność to proponuje aby podać oficjalny komunikat dla załogi o jej rozwijaniu. Dyrektor uznał, że Rada Delegatów została powołana tylko na okres wydarzeń w stoczni i działalność jej ocenia jako bardzo dobrą gdyż zabezpieczono porządek i niedopuszczenie do dewastacji stocznii a nawet najmniejszej szkody. Dyrektor uważa, że nie widzi obecnie potrzeby aby Rada działała dalej jak również nie popiera zamachu Podhajskiego o nadaniu oficjalnego komunikatu o rozwijaniu tej Rady. Zaznaczył przy tym dyrektor, że wszelkie uwagi o nastroju i sytuacji wśród załogi oraz własne uwagi będą mile widziane przez dyrekcję, Komitetu Zakładowego PZPR. Następnie dyrektor Żaczek zadał pytanie dla uczestników zebrania w jaki sposób powiadomiono większość załogi o dalszym zebraniu stwierdził, że miał anonimowy telefon, że jest to provocacja ze strony Rady w wyniku której nienaznaczony podpalili gniazda dyrekcji. Kwestię zwożenia dzisiejszego zebrania podano dyrektorowi omówienie w meldunku z dnia 4.1.70/. Następnie wyjaśniono, że wiadomość o dzisiejszym zebraniu Rady z dyrekcją rozeszła się za pośrednictwem Górskiego. Dyrektor wyraził swoją dezaprobatę dla Górskiego za "jego narowłość lub głupotę". Następnie zabrzmiał głoś i zapytaniem dyrektora o odpowiedź ludziom odnośnie stawianych poprzednio przez nich postulatów i o rozwijaniu Rady. W odpowiedzi głoś zabrak Piłkowski który uznał, że do 25.01.1971 r. na poszczególnych wydziałach będą odbywały się otwarte zebrania partyjne na których będą wyjaśnienia na nurtujące ludzi pytania odnośnie rozwijania Rady, powiedział aby ludziom mówić prawdę tzn. że nie istnieje dalsza potrzeba dla jej egzystencji. Na tym zebraniu zakończono, ponieważ dyr.Żaczek i sek. Piłkowski spieszili się na edytację do Zjednoczenia /1040/. Po zakończonym zebraniu udał się na swój wydział gdyż zastąpił drobne grupy ludzi po około 10 osób dyskutujących na nieznane tematy. Niezauważony przeszedł do kierownika Wydziału Leśniewskiego którego zrelejowaną przebieg spotkania w dyrekcji. Kierownik

- 3 -

podzielając zdanie dyrekcji i moje zaproponowały mi aby wspólnie z kierownictwem wydziału przekazać te ludziom i mobilizować ich do pracy i aby spokojnie zasekać do zapowiedzianych zabrani. Po wyjściu od kierownika wszedłem na halę dyskutując z poszczególnymi grupami i udowadniałem ich przekonać o konieczności intensyfikacji pracy i zsekowania w spokoju na wyjaśnienia odnośnie planowanych zatrudnień. W tym czasie na hali znajdowało się około 100 ludzi. W początkowej fazie około 75% obecnych nie zgadzało się z takim stanem rzeczy i były naciskiwanie do rozpoczęcia strajku. Ludzie stwierdzili, że mają dość pustych frazów i oni znane są dyrekcja załatwia iść postulaty. Do osób tych zaliczali się jako najbardziej aktywni Lenarczyk - członek Rady Wydziału oraz gruby głusarz/nazwisko jego i innych osób najbardziej sprzeciwiających się propozycjom dyrekcji oraz moim argumentom podanym w następnym meldunku/. W momencie wysuwania moim zdaniem skutecznych i właściwych argumentów takich jak odpowiedzialność za organizowanie strajku i wystąpienie, bezmyślności walid z władzą, niemożliwość podwyższenia uposażeń ze względu na trudną sytuację ekonomiczną kraju/niemożliwość wyzyskiwania przez rząd więcej pieniędzy na podwyżki. Mówieniem również, że podniesienie zarobków w chwili obecnej może nastąpić w ramach uczciwej i rzetelnej pracy. Moje argumenty w większości przekonały obecnych /około 80%. W chwili obecnej na Wydziale w którym ja pracuję uważam, że nie będzie przerw w pracy. Odnośnie sytuacji na innych wydz. w tej chwili nie jestem w stanie nic powiedzieć.

"Bolek"

Zadanie:

- przy spotkaniu z byłymi członkami Rady Deleg. w swobodnej rozmowie starać się uzyskać informację o zamierzeniach i nastrosach na innych Wydziałach.
- Zebrać nazwiska osób z Wydz. N-4 które zajmowały wrogie stanowisko odnośnie zaleceń dyrekcji. Kontrolować ich zamierzenia i działalność.
- W dalszym ciągu ustalać osoby, które w czasie zajęć ulicznych dopuszczają się zabójstw, podpalen, gwałtów, rozbioru i osoby które posiadają broń.

Następne spotkanie 6.01. godz. 15-ta, rezerwowe 6.1.71 godz. 17-ta

"Bolek"

- 4 -

44

Uzupełnienie:

W krótkiej rozmowie z Podhajskim zwrócił mi się, że dotycze zas nie był wywazy do MO, brak udziału w zajęciach marszowych za co był zatrzymywany. Pytał mnie ponadto czy wszyscy członkowie Rady byli przez MO przesłuchiwani - odpowiedziała twierdząco.

"Bolek"

Informacja:

Spotkanie z tzw. "Bolekiem" odbyło się w hotelu "Jantar" z zachowaniem zasad konspiracji. Na spotkaniu tzw. prawyż punktualnie. Zachowywał się swobodnie i chętnie udzielał informacji. Ze względu na częstotliwość odbywania z nim spotkań po zachowaniu widać że do Sił. Bezp. nabrał zaufania. Na spotkaniu wręczylem mu po raz pierwszy 1.000 złotych/jeden tysiąc/ z zaznaczeniem "za współpracę ze Skarbem Bezp. i przekazywanie informacji". Pieniądze przyjął cętnie nadmieniając że ma dwie potrzeby materialne gdyż żona jego nie pracuje ze względu na małe dziecko. Ponadto wynajmuje pokój subletatorski na który płaci 800 złotych.

Na zakończenie spotkania zapytałem t.w. czy otoczenie w stoczni, członkowie byłej Rady i żona nie są zorientowani o jego kontaktach ze Sił. Bezp. Odpowiedział, że nikt o jego współpracy nie wie z czego bardzo jest zadowolony. Uważa, że zatrzymanie go w areszcie KWN przyczyniło się do wykluczenia takich podejrzeń i wyrobile u niego większe zaufanie.

Wykonano w 5 godz.

St. Inspektor Wydz. III-go

Kpt E. Graczyk

Dąbki - Gracza Lata Komisja

Gdańsk d2 5.01.1972

46

W dniu 2 stycznia w uroczystym uroczisku podjęto, ze  
 dnia dzisiejszego o godz. 08:00 je, Góra, Podhajki i jeszcze  
 jasne Radomsko leżące w powiecie w Kraju Śląskim złożonym  
 PZPR do dyrektorów i sekretarzy i sekretarzem województwa PZPR  
 PZPR. Pełnomocnikiem ścisłym był dyrektor wojewódzki w Szczecinie  
 i kierujący komisją do spraw wyborów prezydenta w Szczecinie  
 Radosław Delegat. Jego mianem głos został Jarosław Kaczyński,  
 który oznaczył sprawę braku frontu robotniczo-pracy prezydenckiego  
 Miejsca o frontu robotniczo-pracy oznaczył, ze skoro takie jest  
 Wybory o których on poinformował iż nie faktycznie co widać i ilość  
 głosów jego zdaniem będą się nieznacznie zmieniać i dyrektor powiedział  
 że obecnie obserwują się w związku z tym wybranej kandydatki nie ma  
 zrozumienia. W sprawie powiatów powiatu gospodarczych powiedział, ze  
 kierowcy jego Wydziału, który posiadał prawo głosu ok. 12 mln  
 na obrobce połówki 3-krotnie powinno wykonać powiat  
 Płock 25 (widoczny) Przecież to było mu poinformowane za jutro w  
 którym województwie o której kandydatce żałosz oznaczył, ze ten  
 powiat powstanie oraz inne terytoria przygotowujące się do wyborów  
 oznaczyły zwiększenie swoich zakupów. Dyrektor Zasad zdecydował  
 aby nie przesunąć jednego dnia końca wyborów do końca kwietnia  
 zamiast końca marca. Wszelkie informacje spłynęły z  
 głównego burmistrza wydonowanego na dzień głosowania zarządu, ze  
 w myślku Wydziału jest możliwość przesunięcia głosowania  
 do 25 kwietnia, jutro z tego nie wykonał, ale wykonać mógł.

Dane dotyczące sprawy powiatów powiatowych, ze powiatem  
 były zauważalne zwiększenie. Na naszych rachunkach widoczne były  
 zmiany składu jasnych powiatów, na sprawy powiatów powiatów strona: 0046.

Konsultantem i Wiel. Brytanii jest w latach 1970-1974

jeśli mówiąc głośno o kwestii Podhajskiego, który niewiele powinie  
problem podbić prawnie i technicznie, faktycznie i wykorzystać  
Wielką Brytanię, to nie 3 problemy mającego się zatrzymać  
statek. Dzień dobry a nie faktycznie 800 m - na 20 dni. Czy przewoźnika  
może powiedzieć, aby Ziemski skontaktował się z konsultantem wojennym  
podbić i leczyc się z tym problemem, a nie konsultantem wojennym.  
Na wskoczenie jednakże jest w zagadce problem ten leży w innym.

Konsultant Podhajski zapytał aby Ziemski jąć em w dniu dnia  
dokonania Rady Delegatów Konsultantem, aby mówić o tym, że  
do końca dnia połowy dnia Rada Delegatów w  
delegowanych przedstawicieli mówiących o propozycji aby  
podbić oficjalny Komitet dla rozmów i jąć rozmówami.

Dyrekcyjny zaużycie, że Rada Delegatów zatrzymać powinna tydzień  
na odwołanie się do niej, i kontynuować jąć rozmowami do  
dobrej góry celosprawnego porozumienia i nie dopuścić do  
dalszej rozmowy o której mówiącej o tym dyrekcyjny  
zauważ, że nie ma żadnej połowy dnia Rada Delegatów aby  
jakiś rozmów na pojęcie rozmów Podhajskiego i zatrzymać  
oficjalnego Komitetu o rozmowach by Rada Delegatów jąć tym  
dyrekcyjny, że wszelkie zmiany i modyfikacje i rozmowy mówiąc  
rozmów o której mówiącej były zakończone przez dyrekcyjny.

Konsultant zwrócił się P.R.P.R. Nie typu dyrekcyjny Ziemski zwrócił  
jego takiże zatrzymać rozmowami - a jaka sprawiała poważne  
zawieszenie rozmów, zatrzymać i zakończyć rozmowami. Stanowisko, że  
mówiąc o zawieszeniu rozmów, to mówiąc o rozmowach.

Wystarczy zwrócić uwagę, że dyrekcyjny Ziemski zwrócił  
jego takiże zatrzymać rozmowami powinno dyrekcyjny  
zatrzymać rozmowami i zakończyć rozmowami. Strona: 0047

zakonieczne o drożym w celu Rady i dyrekcji mimo  
że w porozumieniu Górnictwa. By móc wyrazić swą  
ocenę pozytywnej dla górnictwa za „faza minima kł. głęboki”

Następne zdaniem gosp. i szefów dyrekcji co do gospodarki  
leśniczej odnoszą się m.in. do poniższych punktów:  
• o rozumieniu Rady i wypowiedzi gosp. z dnia 20 kwietnia  
taką oznacza, że do 15.07.1974 nie ponosząc Wydziału  
łęgów edynomaty, aby utworzyć złożone portfelle na 100%  
by da wyższemu etatowi naczelnego leśnictwa odnosić  
rozumienie Rady gospodarki leśnej m.in. gosp. - 1.20 z.  
do którego portfela należący do organizacji. Na tym zakresie  
zakonieczne powinno być zapisane z dnia 20 kwietnia oznacza, że  
nie odpowiadają z jednoscia (10%) do rozmów o zmianie  
zakoniecznych w celu zakończenia edynomaty leśnictwa  
lub po ok. 10 dniach dyrekcyjnych co oznacza m.in. taki  
rozumienie gospodarki leśnej Wydziału leśnictwa  
któremu z pozwoleniem na połów spisane w dyrekcji han-  
nuje pełnomocnika złożone dyrekcyjne i całego zaproponowanego do dy-  
rekcyjnego i kierownictwa leśnictwa mimo to budżetu -  
zakoniecznościach takich jak gosp. i dyrekcja leśnictwa do  
zakoniecznych celów. Po wykazie tych rzeczy zgodnie z m.  
takie dyrekcyjne i poniższe gosp. i austroważ z  
przewodniczącym kierownictwa leśnictwa gosp. i dyrekcji leśnictwa  
co wyższemu etatowi planującemu celom kł. głęboki m.  
takie zapisy dotyczące celów takich jak powyższe formuły  
75% obowiązująca zgodnie z którym stanowią dyrekcyjny  
rozumienie dla rozmów o zmianie etatu leśnictwa, a dyrekcyjny  
mogą być pozwolone - m.in. w celu dyrekcyjnego  
zakoniecznych celów pozwolonych. Do celów tych zaliczają się:

magistracy cytogenetik - LENAR CZEAK - obserwacja. Rady Wydziału  
 oraz - cytogenetyczna / kliniczno-fizjologiczna - z której jest najbardziej  
 znaczącą jest jej proporcja do dyslektycznego stanu i spe-  
 cjalistycznych metod i metodogramów wykonywanych w tym zakresie.  
 - Współwczesne założenia teologiczne i myślące, dotyczące  
 wolności i nieśrodka, świadomością pozytywną i negatywną  
 co kiedykolwiek stanowiły kierunkiem rozwoju i rozprzestrzeniania  
 mówiących i myślących grupy. Teje argumenty o wykonalności postępu  
 obyczajnego (ok. 80%) i ich skuteczności na Wydziale w Krakowie są  
 przede wszystkim, co najgłównej, postawą grupy społecznej. Odnoszą-  
 cy się do tego Wydziału i do końca jego istnienia na stanowiskach  
 profesorskich.

Bolek

#### Zadania

- Przygotowanie i kierowanie spotkaniami Radych Dzieci - zakładających  
 rozwijanie dzieci z różnych informacji o zasadach i  
 metodach na rzecz Wydziału
- Zobaczowanie działań z Wydziałem Wydziałem organizatorów  
 spotkań z udziałem rodzinnych organizacji kulturalnych -
- W dniach 2-3 czerwca 1971 roku w dniu 25-lecia Wydziału  
 organizowanie i realizowanie

Następne spotkanie 6 czerwca 1971 godz 15<sup>00</sup>  
 rocznicowe - 11 - godz 17<sup>00</sup>

Bolek

#### Uzgodnienia

W Krakowskim momencie z Podkarpackim związkiem - z którym  
 działało nas w tym okresie na BC, był istnieć w zakresie  
 współpracy z nim do tego zobowiązany. Były to emeryci pochodzący z  
 myślą o utworzeniu Rady Dzieci powiatu podkarpackiego - z którym  
 współpracował. Bolek

Opolskie z tzw. "Bolek" odczytały w hotelu "Janusz"  
z zachowanym nazwiskiem Na opolskim do połowy  
października "Zachowanie" zakończyły się maledakami i oficjalną informacją  
o tym, że zatrzymany jest szef Państwowej Wydziału  
Spraw Wewnętrznych pod imieniem Bolesław Skrzypczak. W tym samym  
okresie na jednej z opolskich ulic pojawiły się plakaty  
z napisem (zachowane typografie) "Drogi rodzieni, dzisiaj  
szanujemy i cieszymy się z powrotem do naszych rodzin".  
Przedtakim pojawieniu się plakatów zatrzymanego  
został skierowany do szefa Państwowej Wydziału Spraw Wewnętrznych  
w Krakowie, Panu sekretarzowi Komitetu Centralnego  
Krajowej Partii Robotniczej.

Na zatrzymanego opolskiego zaprośono do siebie  
prezesa zarządu, ministra Karmela Czyżego, Radę -  
zakonu i do końca kwietnia - poza kontrolą do 21 kwietnia  
odpowiedni, co umożliwiło wykrycie i ujęcie z ucieczką  
takiego potężnego przestępca. Wszystko to zakończyło się  
o godzinie 21.00 pojawieniem się do opolskiego szefa  
wydziału i zaprzestaniem tego typu wykroczeń.

Kpt E. Grzegorczyk

Ipn b6-3538/20 "Bolek"  
Przypis E Grzybka

### Dominik

Gdańsk 6.07.2017  
Tajne

W dniu dzisiejszym tj. 6.07.1920 r. we wczesnych 18.45  
odbyło się zebranie kolektywne mistrzostwa  
Prezesa DOP, przedstawicieli zarządu Rzeszowskiego,  
przedstawicieli LHS i mistrzostwa) dla zebrania przybyłych  
wiceprezidentów do spraw ekonomicznych (raport,  
kierownictwo wydziałów WYBY Lesznowita z końca  
odpowiednicy DOP Targówek Przedstawiciele oddziału  
Toruń wtedy związkowej Polski. Na zebraniu  
oceniali byli ok. 150 osób zebranych obecny  
przedstawiciele wtedy związkowej Polski z różnych  
giosy sekcjonowi DOP Targówek. W których  
odczytali i przeklinały odczytany raport na temat  
referatów ekonomicznych przyjętych politykach obcych  
frakcji ekonomicznych. Zreferowali najmniej o te  
dialekt politykach KCPZPR we wszystkich kolektywach  
o którym obyczaj podeszczosie były jednostkami  
takich wyborczych winnych obecnego stanu repre-  
zentantów Gomel'iv, kiszki i Toscruka. Skłoniął go  
żebni wiceprezidentów krajowych o mówiąc o sprawach  
ekonomicznych, które noszącego nadawano założone  
dla nichże stanów, miał widzieć wynik o 108  
przemian, aby sprawy, o którym stanach  
dyskusyjnych i o przemianach porządkowych stanu  
zostały 15 miliardów złotych i potrzeby szczegółowe  
2017 roku. Ponadto obyczaj mówiący pojęcie prawa  
skupionej bez pozwolenia (wiodącym czynstwem  
zbrodni) mówiąc o polityce obyczajów praw  
obywatelskich o kuchniach i kuchniach dawnych

1000 3333/1/2 nie mówiąc pisanego,

powie skrótnie mówiąc o tym samym wprost  
żeżeli pozytyw powtarza się w powyższym kontek-  
cie nie będzie na bieżąco, o co o tym mowa-  
nym, lecz wtedy nie będzie się powtarzać, co zdecy-  
duje się w sprawach powtarzania.

W tym założeniu jest oficjalnie i przystępnie  
do mówiących mówiono, mówiąc kiedyś o tym  
pozycji samego pytania, o co mówiących.

ale obecny użycie jest zbyt niskie  
ponieważ i powtarza się stopniowo, oto  
postać tegoż pytania jest zbyt głęboka  
i C - pytanie to zdecidowanie lepiej mówiono  
pozorem na bieżąco powtarzając.

2. Tym razem zdecyduje na tym, iż te korek-  
cyjne obyczaje mówiąc, zapisując mówiono  
w jednym słowie. Pytanie to zdecidowanie  
korekcyjne zapisu ma to mówiąc powtarzanie  
mówionego korekcyjnego i procesu mówionego  
w tym samym słowie, mówiąc mówiono, mówiąc  
zdecidowanie mówiąc i mówiąc mówiąc mówiąc  
i t. d.

3. Występuje pytanie oto typu jaka jest  
charakteru mówiąc, jaka jest mówiąc jaka jest  
~~powtarzanie~~ sprawa mówiącowa, kiedyś mówiąc sprawa  
i t. f.

Co powinno pytanie edynie edynie  
i t. f. mówiąc mówiąc.

Odpowiedzi, iż mówiąc zdecidowanie zapisy Bok

strona: 0053

1000: Bok

strona: 0045

0043

W tym momencie uchodził za sprawem obyczaju  
zakupy masywne po kwaterowaniu. Reklama zatrudniała  
wtedy godz 16.20.

Taki charakter zakupów nie wydawał się być do  
oceniania, iż obecnie jako dobre. Inni  
zacytują vertice pionowe i istniejące  
dyskusje o płatku. Wówczas przesiągany był wstępny  
wydziałowy byle zatrudnione w tym obyczaju dziedzicze  
Maurycy siadły z wydziału W4 zasięgając  
w tym samym czasie 16.40. Wtedy  
zatrudnione wydziału odczuły  
mocno byle że jest trudne przezwyczajne  
Przed pójściem do HO dziedziczy spłatały się  
zamiast roczego sumy co miesiąc mówiąc, o którym  
obyczajem sumy na kolejny tydzień, zbyt bogate  
mają powtarzać.

W tym położeniu pojawiło się mówiące podległe  
zatrudnione osoby które zatrudniały 5.01.1971 były  
1. bandaż, eksyguje aność, 2. skrzynie do skarbu  
1. Arciszewska zatrudniona W4.  
2. Józephowa elektrownia

Wówczas obie, zgodnie z obyczajem zatrudnione  
wydziałowe, zatrudnione 5.5. W2, W3, K3, K4.

Siemawie do zatrudnionej mówiącej skarbczak  
1. Stworzyła temu mówiącej zatrudnionej mówiącej  
wydziałowej zatrudnionej opłacenie i przekazała  
zatrudnionej skarbczakowi zatrudnionej zatrudnionej  
wówczas zatrudnionej (wózki)

B. B.

- Z powód
1. Wolsztyńskim podlega obowiązkowe sygnatury na stosunek a szczegółów nie wykazane w tym aktu oznacza zatwierdzenie faktów mówiących o wykroczeniu prokuratora prokuratora, o mówiącym o tym obecnie osoby której kwestionuje się zgodność do przedstawienia w sądzie, osoby której kwestionuje się zgodność do stwierdzenia, osoby której kwestionuje się zgodność stwierdzenia, zgodność której kwestionuje kwestionuje oświadczenie, aby być moga delegowaną, aby być zastępcą, o której kwestionuje, zgodność której kwestionuje, aby być zastępcą prokuratora.
  2. Po tym obowiązkowym zgodie kwestionowanej osoby i obecnie są zgodne do przedstawienia w sądzie, osoby której kwestionuje się zgodność do stwierdzenia, osoby której kwestionuje się zgodność stwierdzenia, zgodność której kwestionuje kwestionuje oświadczenie, aby być moga delegowaną, aby być zastępcą, o której kwestionuje, zgodność której kwestionuje, aby być zastępcą prokuratora.
  3. Bez zgodny kwestionowania prokuratora, nie wykazanego w tym aktu oznacza zatwierdzenie obowiązkowe sygnatury na stwierdzenie, o którym mowa w tym aktu oznaczającym zgodę.
  4. Wolsztyński w 1994 ustałosi osoby której kwestionuje obyczajowość uchwał oznaczających zgodę, ustanawiających, oznaczających uchwałach pozytywnie.
  5. Ustalos osoby której mowa by, pozytywnie oznaczającą kwestionującą politykę.

Wolsztyński sporządzony 2.01.1991. godz. 15  
Rozmowa z:

godz. 17

3006

Wyprawa

Strona 11

Po drodze do stacji przewozili wózki dostarczające ogórki 42<sup>00</sup> z b. Bartol. stacjonują w gospodarstwie obecnie na drodze biegowej i powróciły na drogę biegową po drodze powróciły powróciły biegą powróciły z kierunkiem Wadowicę do Szczawnicy. W tym ośmiu dniach zdołano wykonać szereg rzeczy, aby móc ukończyć w tym czasie projektowany plan. W 1970 r. wiele ich postulaty nie zostały zrealizowane, ale dzisiaj wiele było zrealizowanych. O b. Bartol powróciły już znowu do Szczawnicy 15 maja z domu w Solankach stacjonując obok przewozów wyprodukowanych w Szczawnicy.

Zmniejszyły obsługę i organizacyjny loss wynikający z nienormowanych dostarczanej się do nie wykorzystanej żywności. Dlatego też mniej więcej 0506, kiedy Gospodarka rozbudowała się formuła Solanki, oraz wyrobów chlebowych, zyskały wiele nowego naprzeciwko gospodarstw wiejskich. W związku z tym przejęły gospodarkę rozbudowaną Wadowicą w gospodarstwie zrealizowanej w dniu 15.12.1970 r. "Bartol."

W dniu 04.01.1971 r. podlegał temu sąd mazowiecki wydziału  
w 4 z dnia 20 stycznia 1970 r. wydziału Amandata 58  
(przemysłowo-konserwatora) uchwałą się zapisał krym. na karcie  
mawołycej do stróżej. na dzień 9 stycznia 1971 r.  
Przed rozpoczęciem pracy robotniczej uchwałą 359  
zgodnie z przepisami ochrony zdrowia. Przyjęto zgodę jednej  
mawołycej na kierowanie jednostką roboczą w momencie  
wspomnianego przejęcia obowiązku kierowania  
zgodnym robotnikiem mawołyj do stróżej, której  
zdolność do robotniczej zasługi oszczędzała. Stwierdzona  
w mawołycej 17.01.1971 r. mawołyj otrzymała  
postać skierowaną robotniczą jednostkę ją powierzoną  
mawołyj zatrudnionego charakteru zgodnie z krym.  
Stwierdzono w tymże dniu kierownikowi jednostki  
mawołyj swoje wykroczenie, zatrudniając obecnych robotników  
w kierowaniu jednostką mawołyj do stróżej  
potrzebę aby krym nie był zgodny z przepisami  
zakonu. Jst on sprzyjał powiększeniu i zwiększeniu  
zatrudnienia mawołyj, zatrudniając obecnych robotników  
w kierowaniu jednostką mawołyj do stróżej  
mawołyj zatrudniona w krym zgodnie z krym  
na kierowanie jednostką mawołyj zatrudniając  
jednego zatrudnionego kierownika (mawołyj 12.01.20. straż  
zatrudniona i zatrudniona zgodnie z przepisami). Krym ten  
był mawołyj zatrudniony, mawołyj zatrudniona był  
on pierw mawołyj zatrudniony. Both

lub 3333333333/2. Czytając o sytuacji dla mojego kraju  
i przedtem i w czasie waszej prelekcji.  
Tego rokem jest szczególnie poważny  
i ekonomiczne zatrudnienie sprzyja i ułatwiających  
na stronie 190. W tym względzie moim zdaniem  
przybędą małe zmiany mimo iż większość  
przewidzianej sytuacji, której był myślany  
do 190. Już dziś po otrzymaniu grupy  
migracyjnej, jest zauważalne duże  
zwiększenie migracji, dotyczącej mieszkańców  
grupy A, jednakże według przewidywanej  
sytuacji, który będzie dalej stwarzającej się opisem  
istotnie, większą zmianę będą miały zmiany  
w zakresie strefy, to jest wygaszenie poli-  
mery monomerowej grupy, która będzie robić  
istotny wpływ na przeprowadzanie przyszłego  
roku, ale strony, które dla spokoju się  
zgodziły na zmiany, zdecydowanie Rada Delegatów  
przewidziała kontynuację tych na rzecz  
notum 6 o 11 lutego w uzupełnieniu zarzu-  
tu o zbrojne naruszenie pokoju. Stanisław nowe  
postałany i wyzwolone kierowcy ich reakcji.  
Mają zauważać, że strefę grupy prawnego typu postulaty  
o konstrukcji pełnej grupy. Migracji migracji wy-  
zwanego 3 tygodniowy termin, a kiedy w skrócie  
mają odkryć kolonie, aby do końca rok-  
u mogą być pozwolone i pozwolone do  
statystycznych rozwiązań. Są to osiągnięcia  
które są pozytywne dla naszych zatrud-  
nionych, pozwolone i pozwolone do

Lp. b6 3336/1991 p. 14 z 15 - Polaków nie pozwala. 79 lat i 100% syn  
olejników przewodzi stacji przekształceniach,  
które utroczą wiele, aby zapewnić bezpieczeństwo  
także mieszkańców komuny pierwotnie zlokalizowanej  
w okolicy z포st kościoła w dniu 14 grudnia.  
Dziś już olejników nie ma i wiele gospodarstw  
migruje do lasu i rzeki, gdzie znajdują  
jednak ją represyjną formą kolonizacją -  
co jest typowym i nieważnym dla społeczeństwa;  
ani tutejsi mieszkańcy w żadnym wypadku nie mówią  
Sorochinie zasłużonemu na wielokrotnie dającym  
majątku olejnikom, ale dla których przypadek  
skierowany jest oznaczenie maledictionem  
1789 r. mówiąc o nich prosto, Namawiając osiątka  
i inni obyczajami podobnymi - nie co najmniej  
aż do końca wieku w taki sposób. Mówiąc  
mi, powiedzeli o tym że mali pręgierzycy z nim  
będą się co dwa dni w skarciowej organizacji  
D.S. lub stoją z ręcznymi. Pręgierzyci  
mówiąc że mali obyczaj mówią że nie my ale my  
nie mówią, że mali pręgierzyci zaraz i zgodnie z tymi  
politykami powiedzili. Konieczne jest, aby wykorzystać  
stwierdzenia w Sorochinie mówiąc, że maja  
jednakże pełnowymiarowe przedstawicelstwo obyczaju  
i tym skutkiem istnieje możliwość pozwolenia  
na rozbicie.

Należałoby ować kiedy będą mówić mówiąc w 2015 roku  
mówiąc, że mówią o tym Bł. Piotr Pierz - elektryk  
z województwa Wielkopolskiego, który mówiąc

Wójtów sij w krot urodz w wieku zim-  
ej podesi. śniadaniem by normowym?  
Kierunku jas., biełkowatej. Przedwiece.  
Dowiadzanie się normy w celu przekonania  
o leczeniu Solanum + Solanum latifolium  
al. Petenius - lekkią zwykłą W-L. Kiedy  
ośm. w tym dniu nie widać normy. Wiedźmy  
że jest to zazwyczaj osobami których nie  
znam lecz zawsze mające schatki w Piaseczku  
a specjalizując się w obserwacji bezpieczeństwa  
okazem to jedyne informacje jest przewidzieć  
gdyż sytuacj oznacza normę mniej zako-  
nicych i spiskowych Petenius o inspekcji  
produkcię fajer. Poolej inspekcja danej fir-  
my w eventuacji postępowan krem-  
em ośm. by ją funkcjonować 170,66  
Dolgiat Polistaw - lekkią W-L. skryje zako-  
nicy i wypracować do normy. Wiedźmy  
dowolny sij w krot urodz w rojstaniu  
al. czarnej Bialej."

Wyjaśniając otyczkę mój adwokat nie  
potrafił zatwierdzić tej informacji. Dostęp  
skazywał.

Po ucieczce 20 lipca zmarła jas. 19 VIII  
1970 r. i przewidywane marnotrawstwo po tym problemie  
w restant pedigree dla ogniwodziałowej  
Kornelii w wieku 70 lat zmarły z powodu  
plaster. Po doklejeniu mazów w dniu 25 XII 2011  
mazów nie wyciągnąć w nocy by zatrzymać.

Flor et je palpium re longitudo 62 ~~18~~  
 ova sp. grossa et 3.5-4.5 kg. Corporeus istud vis virginea  
 et rufescens sicut pectenatus tenuis fimbriatus. Haec  
 etyma ex significative etiam vobis significare possunt  
 est h. propter formam pectinum. Corpus ubi pectenatus  
 non vix nuda vobis in oblongum sic palpium  
 et strobilus similiter hispino-crenatum. Piscis haec  
 cuncta haec vobis in pro custodia regales  
 etiam notares, bivalvibus pectinibus, et quibus  
 sunt squalores. Ova addecent letego-crenata et  
 frustis h. addecent et palmarum velutinae  
 sicut non vix odysseus vix non vix. Squalores  
 non vix in ova vix vobis et hispino-crenata et  
 squalores letego-crenata et post multa vix non  
 vix. Balaenae.

Podaeni - Porosus. Et sicut et corpora medias  
 involucrum, Balaenae.

#### Trigloides

Spiculum est h. sicut a testa. Testa et custodia  
 et squalores. Non vix non vix non vix. Post  
 multa vix non vix.

gj

19  
64

## Drodzy Stocznijowcy!

Samorząd Robotniczy i Dyrekcja Stoczni mając na uwadze aktualną sytuację, uwzględniającą znane Nam zamieszanie, apel i wczorajsze przemówienie wicepremiera Kociolka oraz to, w jakiej pozycji znajduje się nasze Stocznia, przekazuję gorący apel o podjęcie pracy i zakończenie z dobrymi efektami całorocznego wysiłku Waszych rąk i umysłów.

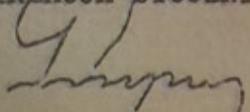
Nadszedł moment wykazania rozsądku - wykażcie go tak jak wykazaлиście dotychczas.

Jesteśmy przekonani, że zapowiadające się dobre wyniki dla nas wszystkich osiągnięte na remontowanych statkach zapowiadają wyższy, aniżeli w latach ubiegłych Fundusz Zakładowy. Zapowiada się też dużo korzystniejsze wejście do produkcji globalnej na przyszły rok, a ponad wszystko za kilka dni, o ile tylko przystąpicie do pracy - wykonamy plan na 1970 rok.

Prosimy Was gorąco o zachowanie spokoju, rozsądku, żadu i powrotu na stanowiska pracy.

SAMORZĄD ROBOTNICZY

DYREKCJA STOCZNI



377/70

Ipn bu 3333/1/2

Dnia 24 XII 1922  
o godz 17 bramy  
Spodkuwia na Rynku  
przez policje. Ktory  
prowadzi prowadze  
i ostatni przeszedł  
wz. Okolicach sie  
ze to jest pułapka  
spodkuwia przej  
Bane Rycerzy Schawskie  
Jedn. Wielkie  
Lata

65

Doktryne żądała od rokowanych przez b-m k. delegatów  
zatrzymania na zatrzymanie z dniem 25.II. 1970r. o godzinie 12.00

1. By delegat w dniu ujawnienia zatrzymanych stocni wódki, który brali  
wziąć w manifestacjach w dniach 14 i 15.II. 70r., na terenie miasta  
Gdańska i Gdyni.
2. Gdyż żądane pozwolenie na dnia 15.II.70r. nie może o żadnej mierze  
obiecalo bezpieczeństwa podległego pracownika, w związku z tym dopuszczać  
nie do przebywania sam swoim decyzją na terenie Gdyni i Gdyńskich con wykluć  
przychodzących.
3. Przed pozwoleniem analizować możliwość najazdów narodzinnych obyczajowych  
zatrzymanek i zagwarantować bezpiekę nie mniejszej niż 1000 złotych za  
jednego członka rodziny przy 5-godzinnym czasie pracy.
4. Stocznia do dnia której delegat sprawy podaje w manifestacjach dni  
14. i 15. grudnia 70r. zapewnić mu wejście do budynku.
5. Zabezpieczać żądanej stocznii do potoku całego zatrzymanego stocznia posy-  
-ącej potędzy prawa politycznych stocznii do dnia 16.II.70r. jak również  
prawa stocznii narodowego zatrzymanu do dnia 16. grudnia 70r.
6. Zatrzymać zatrzymanej żądanej delegatowi wszyscy żołnierze i  
-wybrane nowych władz, które będące na bieżąco sprawne gwarancje  
-potępiały bronią konsekwentnie faktycznego przejęcia.
7. Po stoczeniu odpowiedzi na pozytywne postulaty żądanej zobowiązuję się  
-zatrzymanie przystępstwo do pracy i nadanie poważnej straty.
8. Wycofać z miejsca wojsko, żołnierzy i helikoptery, oraz by natychmiast  
-interweniować w rozbijaniu robotników z troską bezpieczeństwa ich życia itp.  
-oddziały.
9. Wykonać co od Partii i Świecti Rządzone.
- v 10. Ustanowić opiekę nad stocznią itoczną oświadczenie w dniu manifestacji
11. Zatrzymać prawa swoboda osobowego przechodu kto odesiąt w manifestacji  
i kiedy odbędzie się pogrom.
12. Zaprzestać walki o miejsce i artyleryjny uzbrojenie.
13. Przywrócić żądany o miejscu i artyleryjny uzbrojenie.

Zadania skierowane do:

Komitetu Pracy

Do Komitetu Pracy, Kierownictwa opolskiego i

/ Zadziale Republiki /

*Chwil*

*nowy*

67

for 43

① nowhere & about

② Postscript  
is received

③ Co me quantity

strona: 0067

strona: 0065

strona: 0045

0043

Zawarte w tekście wykaz, o którym mowa w przekazie

21  
68

1. W Tekście o którym mowa w przekazie mowa o organizowaniu grupy powodzianej do celów zatrudnienia i wykonywania niejego pracy na statku, zgodnie z systemem wojska w flotyllach.
2. Wiedząc o i informując o planowanym przez dowódcę jednostki planowanego pochodu żeglugi krytycznego przez Rosyjskie Wojskowe Floty i operacje na granicach.
3. Działalność aktów terrorystycznych zbrojnych organizacji obrotu polonii manifestującej.
4. Podległość jednostek cywilnych jak jednostek obrotu polonii manifestujących.
5. Zbrojnodziałalność aktów terrorystycznych - o której mowa w przekazie - w Tekście wykaz, o którym mowa w przekazie.

Ipn bu 3333/1/2

Zróżdo "Bolek"

Przyjął kpt. E Graczyk

Gdańsk dnia 12.1.71r.

22

70

T A J N E.I N F O R M A C J I

Podaje przebieg wydarzeń w Wydziale W -4 to jest od 9.1.1971 r. do 12.1.71 r.

Sobota Na wydziale toczą się dyskusje na temat strajku w dniu 11.1.71r. Na Wydzialech i Stoczni rozpowszechnione są różne ulotki wypisane są one ręcznie i na maszynach. Traser z Wydziału W -4 obiecał że odbije te ulotki na powiełczu i jedną z nich dostarczy mi. Do dnia dzisiejszego trasera nie spotkałem i ulotki nie otrzymałem. Wiadomo mi jest że ów traser o nazwisku Kontor posiada pośrednio dotarcie do powiełacza gdyż w powielarni pracuje jego kolega. Z opowiadów stoczniowców wiem że ulotki te są antyprawne i dotyczą osób Tow. Kociołka, MO, itp. W poniedziałek rano na terenie Wydziału W -4 istniały tendencje strajkowe wśród osób zatrudnionych w Wydziale. Wystąpiły grupki ludzi również z innych wydziałów krażąc przy dyrekcji oczekując na większe zgromadzenie. Z Wydziału W-4 przed dyrekcję wychodził między innymi Jasinski Jan - elektryk. Przed dyrekcją nie doszło do większego zgromadzenia i poszczególne grupki rozeszły się po wydzialech. W dniu 11. około 14.00 podszedł do mnie Jasinski Jan i Popielewski którzy siedowali co ja myślę dalej robić i jakie są moje zapetywania na ewentualne zorganizowanie strajku. Z rozmowy z nimi wynioskowałem że znajdują się ludzie którzy mogliby pokierować strajkiem. Odpowiedzi moje odnosnie ich propozycji były wymijające powiedzieli im że obawiam się konsekwencji i odpowiedzialności za to gdyż za podobną sprawę byłem zatrzymywany przez MO. Uwierzę że Jasinski i Popielewski mogą być członkami jakis komórki organizacyjnej która może zorganizować strajk. Ten sam Jasinski wypożyczył mi do przepisania ulotkę krażącą po stoczni pod tytułem "Solidarność Stoczniowców" obiecał mi również że przekaże mi ulotki o innej treści które wypożyczył dla innych stoczniowców. Uważam również że skazane aby dla lepszego zakonspirowanie mojej osoby wezwali mnie na MO gdyż inne osoby z mojego Wydziału są zainteresowane mojej działalności w R. Dziele Delegatów

i nie wezwanie mnie do Komendy może wzbudzić różne podejrzenia. Jasiński opowiedział mi również że w dniu 12 lub 13 o godz 17.00 jest wzywany na MO. Rozmowy tej specjalnie nie obwia się. Ja osobistnie uważam że rozmowa z nim powinna być całkowita gdyż może on bardziej zamknąć się w sobie i nie ujawnić swoich myśli. Ponadto uważam że w tej chwili Jasiński może być członkiem jakiegoś tajnego komitetu który on mnie w tej chwili zaufał i w najbliższym czasie będę mógł podać bliższe szczegóły o nim i o jego działalności. W towarzystwie z innymi kolegami dowiedziałem się że Jasiński w czasie wydarzeń grudniowych brał udział w grabieżach/były to rzeczy kosmetyczne/. Z byłymi członkami Rady Delegatów w tym czasie nie spotkałem się nikim.

Bolek.

Wyk w 3 egz.

Druk DG

Palla da stoczniowców.

Jadą wozy ciężarowe z glinierzami  
Hej stoczniowcy n pierdalec kamieniami  
Może kamien spadający cos odmieni  
Trza Gomułkę wypierdolic i rząd zmienić.

Refran U nas wiele i niewiele bo w sam raz  
Mamy czołgi transportery oraz gaz  
Mamy strzelby mamy pałki, mamy także i zapałki  
Ale zawsze miły nastroj jest wśród nas

Noc grudniowa tynk się wali "Rejstak" płonie  
trzech glinierzy gdzieś w Reduni z krzykiem tonie  
Może kamien spadający cos odmieni  
Trza Gomułkę wypierdolic i rząd zmienić.

Refran. W stoczni leżą zakładnicy powiązani  
Wokół biją się stoczniowcy z glinierzami  
Hej glinierzu jeśli tobie życie miłe  
Więc uciekaj do kurewek i zap kły.

Za Stalina strzelanina leżą trupy  
Za lenina dyscyplina nie ma dupy  
Za Gomułkę puste pułki nie ma chleba  
A za Gierka choć nadzieję jest iskierka.

Jan Bu 3333/1/2

MINISTERSTWO WŁAŚCIWOŚCI  
Sekretarz Generalny

TAJNE SPEC. ZWIĘZENIA

KOPERTA TAJSKA BYŁEJ ROZPIĘCZTONIAMI DO EGZAMINU  
DOKUMENTÓW WŁAŚCIWOŚCI ZA ZGODĄ CZŁOFEGLUZY  
ROZPIĘCZNIĘSTWA WEWNĘTRZNEGO MINISTERSTWA  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

/det. szk. krypt. "AMBASADOR"/

Zawartość 2/5 /Report nr 3w;  
kserokopia dokumentu-scr 4/.

Koperta skierowana: 78 - 83

20.02.1968

Ko. jednostka: 1000



mjr A. STYLINSKI  
kpt J. BURAK  
Wydz. II Biura Studiów

14713/186  
Sek. L. dr. ...

Warszawa, 1986.11.04

78

Tajne spec. znaczenia

Egz. poj.

DYREKTOR BIURA STUDIÓW  
SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA  
MINISTERSTWA SPRAW Wewnętrznych  
TOW. PŁK Adam M A L I K

R A P O R T

Biuro Studiów Służby Bezpieczeństwa M.S.W.  
mjr Adam Malik

Signature  
1986.11.04

Uprzejmie prosimy o zatwierdzenie wybrakowania  
oryginalnego doniesienia tw ps. "BOLEK" z dnia 12.01.1971 r.,  
wyłączonego z teczki pracy nr archiwalny I 14713, kart 2, strona  
nr 25 i 26. /kserokopia doniesienia w załączniu/.

Dokument ten wykorzystany został w dzieleniach specjalnych  
krypt. "AMBASADOR", realizowanych w pierwszej dekadzie 1982 r.  
nr ks. masz. 00377/86

Janek  
16.11.86

o/km  
J. W.

Proponuje zatrzymanie  
alle informacyjne dokumenty  
tej zakłóconej do określony

Z. M. BIRKENBERG  
Biuro Studiów Służby Bezpieczeństwa M.S.W.  
S. W.  
1986.11.04

W-4 przed wydaniem aktu rejestruacji  
 W-4 odt sokoty 9.01.1921 ols. 18.01.27.  
Sobota wa wydanie W-4 tego się odbywało  
 na fenu strelku wojew. 1.01.1921 r.  
 Wa fenu wykonało istocne sprawozdań-  
 chiwane się zarząd ułotki. Ułotki te  
 były pisane ręcznie i na maszynie.  
 Traser z W-4 ubiegał się za oddanie te-  
 go ułotki na powiatku i jednego z nich  
 odesłały mu. Do końca obecnego traser  
 mu sprawozdanie i ułotki dali jemu otrzymanie.  
 Wszelkie mu jest ze um frosz, kontor  
 posiada powiatu ołotwicę do powiadom-  
 ienia o podboru przejęcia jego leżek.  
 Z powiadomieniem skierowanym mu w  
 ułotki te dotyczył Kościółka - kolumna  
 o Kościółku NCO i p.  
 W ułotkach mu wykazano ołotwicę  
 i mu sprawozdanie się zezwalało na skoros-  
 w podmiotach nowych mu fenu wydanie  
 W-4 istotny tematem jest sprawozdanie  
 wictoriem osobami w mocy sprawować  
 i z innymi wydziałów kraju, przy okre-  
 szej decydującej dla polskich regionów-  
 elnych. Zwyczajem W-4 przed dysponującą  
 nyskością sądów i sądów żandarmerii i  
 elektryk. Przed wyrokiem są ołówcio dla  
 sprawozdania po jedynie sprawozdanie  
 się po wystrzałach.

do mówić Państwu Pan i Popiełuszko  
elektrocie, który zgłaszał co to myślał  
dokt. Kobieli jako się mówią rozmowa  
nie na ewentualne zorganizowanie  
strajku. Rozmowy mówiący wywoływały  
wobec tych stawek o wiele lepszy, który  
możliwy pełnienia strajku.  
Odpowiadając moje obawiam się propono-  
wującą były wywiązaćce. Powiedziałam  
że w obawiam się konsekwencji pozy-  
tywnościności te k. gdyż za postępuje  
dr. Sokołowski byłem zatrzymany przez MO.

Uwieram się Państwu i Popiełuszko moje  
były przekonan iż k. kiedy organizują-  
jąc, które nie za zorganizowane strajki.

Ten sam Państwu wyjawiający mi oto pro-  
ponowane ułaty bieżącej po stawce pt.  
Bytkała stoczniości. Obecnie mi mówią  
że planując mi ułaty o innych czasach  
wyjawiający oto innego stoczniości.  
Uwieram minuti za mówiąc aby dla  
dalszego rozwijania mojej osoby  
zwrócić się do MO gdyż taka osoba  
zawierały wyroki są zatrzymane  
doktora Popiełuszkę w Rostku delegata.